NUMER 78.

DZIENNIK POWSZECHNY

26 Marca / 7 Kwietnia 1863 r.

BIURO REDAKCJI:
Krakowskie-Przedmieście
Nr. 415.

Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku nie zwracają się.

Pismo Urzędowe, Polityczne i Naukowe.

PRENUMERATA:
w Biurze Redakcji
Nr. 415.
Oraz na wszystkich Stacjach Pocztowych w Cesarstwie i Królestwie

Prenumerata w Warszawie: Rocznie Rs. 8.—Półrocznie Rs. 4.—Kwartalnie Rs. 2. Miesięcznie kop. 67.—Nr. pojedynczy kop. 5.

Wtorek, 7 Kwietnia 1863.

Prenumerata na Prowincyi: Rocznie Rs. 9 k. 20.—Półrocznie 4 k. 60.—Kwartalnie 2 k. 30. Za przesyłkę w kopertach Kwartalnie Rs. 1.

SPIS RZECZY.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

W Imieniu Najjaśniejszego
ALEXANDRA II,
Cesarza Wszech Rosij, Króla Polskiego.
etc., etc. etc.

Rada Administracyjna Królestwa.

Mając na względzie, iż przy rozpoznawaniu przez Sądy Cywilne sporów z umów zawartych między właścicielami dóbr a osadnikami o grunta pod przepisy Najwyższe z d. 26 Maja (7 Czerwca) 1846 r. podchodzące, potrzeba z jednej strony zapewnić tymże osadnikom wymiar ściślej bezstronnej sprawiedliwości—a z drugiej strony zapobiedz, iżby Sądy w wyrokach nie przekraczały granic nadanych im atrybucij i nie przesądzały w kwestjach zależących od decyzij władz administracyjnych.

W rozwinięciu art. 4 Najwyższego Ukazu z d. 26 Maja (7 Czerwca) 1846 r. i art. 15 prawa o oczynszowaniu z urzędu, oraz w uzupełnieniu art. 83 K. P. S. z mocy art. 2 Najwyższego Ukazu z d. 24 Maja (5 Czerwca) 1862 r., na przedstawienie Komisji Rządowej Sprawiedliwości, postanowiła i stanowi:

Artykuł I. Będą komunikowane Prokuratorowi Królewskiemu, oprócz spraw w art. 83 K. P. S. i w dopełniających go urządzeniach wymienionych, wszelkie sprawy wynikłe z umów między właścicielami dóbr a osadnikami o grunta pod Ukaz Najwyższy z d. 26 Maja (7 Czerwca) 1846 r. podchodzące.

Artykuł II. Wykonanie niniejszego Postanowienia, które w Dzienniku Praw zamieszczone być ma, Komisji Rządowej Sprawiedliwości poleca.

Działo się w Warszawie d. 15 (27) Marca 1863 r.

Wielki Książę, Namiestnik
(podpisano) „KONSTANTY."

Naczelnik Rządu Cywilnego
(podpisano) Hr. *Wielopolski*,
Margrabia Myszkowski.

Dyrektor Główny Prezydujący w Komisji Rządowej Sprawiedliwości
(podpisano) *Wosiński*.

Sekretarz Stanu
(podpisano) *Enoch*.

Jenerał Piechoty Jenerał Adjutant Jego Cesarskiej Mości hrabia Berg, pomocnik Jego Cesarskiej Wysokości Głównodowodzącego wojskiem w Królestwie Polskiem, przybył z Petersburga.

Z Petersburga, 1 *Kwietnia*.

W niedzielę, dnia 17 Marca (v. s.), margrabia Pepoli, nadzwyczajny poseł i pełnomocny minister N. Króla Włoskiego, miał zaszczyt być przyjmowanym na posłuchaniu przez Najjaśniejszą Panię. Bezzwłocznie potem kawaler Gianotti, radca, hrabia Tornielli sekretarz poselstwa Włoskiego i p. Tacconi urzędnik tegoż poselstwa, także mieli zaszczyt być przedstawionymi Jej Cesarskiej Mości.

W poniedziałek, dnia 18 Marca (v. s.), hrabia Thun-Hohenstein, sprawujący interessa J. C. Kr. Apostolskiej Mości, miał zaszczyt być przyjmowanym na posłuchaniu przez Najjaśniejszego Pana. Zaraz potem, p. Boouer-St.-Clair, drugi sekretarz ambasady angielskiej, miał zaszczyt być przedstawionym Jego Cesarskiej Mości.

Tegoż dnia, margrabia Pepoli, nadzwyczajny poseł i pełnomocny minister N. Króla Włoskiego, kawaler Gianotti, radca, — hrabia Tanielli sekretarz poselstwa Włoskiego i p. Tacconi urzędnik tegoż poselstwa, mieli zaszczyt być przedstawionymi Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiemu Księciu Cesarzewiczowi Następcy Tronu.

Przez Najwyższy rozkaz dzienny, z d. 17-go Marca (v. s.), jenerał piechoty, jenerał-adjutant, członek rady państwa hrabia Berg, mianowany został pomocnikiem Jego Cesarskiej Wysokości głównodowodzącego wojskami w Królestwie Polskiem, z zachowaniem wszelkich dotychczasowych jego godności.

Najwyższy Reskrypt
do jenerała piechoty barona Ramsay.

Baronie Edwardzie synu Andrzeja! podczas całego przeciągu długiej służby tronowi i ojczyznie, stale odznaczaliście się szczególną gorliwością w wykonywaniu powierzonych wam obowiązków i znakomitemi zdolnościami wojskowemi. W ciągu ośmiu lat, kiedy byliście inspektorem batalionów tyraljerskich, doprowadziliście te wojska do doskonałej organizacji. Pod waszem, w ciągu sześć lat dowództwem, korpus grenadjerów w skutku waszych starań, doszedł do świetnego pod każdym względem stanu. Pragnąc korzystać z światłego waszego doświadczenia pod względem administracji wojskowéj, powołałem was w Czerwcu roku zeszłego, do dowodzenia wojskami w Królestwie Polskiem, a z cechującem was zaparciem się samego siebie, nie ukończywszy zagranicą rozpoczętej kuracji, pośpieszyliście na wasze stanowisko i w zupełności potrafiliście usprawiedliwić Moje zaufanie. Nie szczędząc waszych sił i zdrowia, rozwinęliście niezmordowaną czynność w nowym zawodzie i pomimo nieporządków zaszłych w Królestwie Polskiem, wojska powierzone waszemu dowództwu, ciągle odznaczały się doskonałą organizacją i świetnemi powodzeniami w działaniach wojennych.

Dowiedziawszy się ze smutkiem, że zupełne nadwerężenie waszego zdrowia nie pozwala wam dalej pełnić powierzonych wam obowiązków, na wasze żądanie, lecz ze szczerym żalem, uwalniam was od dowództwa nad wojskami w Królestwie Polskiem, a na dowód zupełnej wdzięczności za sławne wasze usługi, udzielam wam załączające się oznaki brylantowe orderu św. Aleksandra Newskiego. Pragnąc zarazem dać wam możność pewniejszego wyleczenia się, upoważniam was do udania się za granicę, w nadziei że po przywróceniu zdrowia poświęcicie odzyskane siły na służbę publiczną.

Pozostaję na zawsze z szczególną przychylnością, wasz życzliwy

napisano własną Jego Cesarskiej Mości ręką:
„szczerze was kochający
ALEXANDER"

St. Petersburg 17 Marca 1863 roku.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ogólne sprawozdanie.

Według wiadomości z Aten, zgromadzenie narodowe wybierając na króla Greckiego, księcia Wilhelma Duńskiego, uwolniło go od zastrzeżonego prawem obowiązku przyjęcia panującego tam wyznania, zastrzegając jednak, żeby jego następcy stosowali się do tego przepisu. Po nastąpionym wyborze, w Atenach uroczyście odśpiewano *Te Deum* i miasto wśród powszechnej radości iluminowano. Zgromadzenie wybrało komisję z pięciu członków, która w d. 3 b. m. odpłynęła z portu pirejskiego, udając się przez Marsylję do Kopenhagi dla złożenia księciu Wilhelmowi uchwały Zgromadzenia narodowego, ofiarującej mu koronę.

Dziennik *La France* utrzymywał, że jeszcze nie w tym względzie nie jest ukończone, ponieważ król Duński opierać się przyjęciu przez księcia Wilhelma korony greckiej, lecz wieść ta nie zdaje się prawdopodobną; wiadomo bowiem, że przy rozpoczęciu układów zwrócono się zaraz do Króla Duńskiego, a gdyby monarcha ten odmówił ze swej strony zatwierdzenia, nie doprowadzonoby tej sprawy tak daleko, żeby aż skłonić zgromadzenie narodowe w Atenach do wyboru króla; z innych też źródeł wiadomo, że król Duński jedynie zastrzegł, aby przyjęcie przez księcia Wilhelma korony greckiej, nie pozbawiało go praw dziedzicznych do tronu duńskiego. Nakoniec *Monitor* donosząc o wyjeździe z Grecji deputacji do Kopenhagi, dodaje, iż bezwątpienia będzie ona tam bardzo mile przyjęta.

Morning Post powiada, że wyspy jońskie zostaną teraz przyłączone do Grecji, której ludność tym sposobem będzie wynosiła 1,250,000 mieszkańców, a dochody jej powiększą się stosunkowo do dochodów za panowania Ottona, o 5 miljonów fr.

Wybór księcia Wilhelma na króla greckiego nie położył końca trudnościom, z powodu że książe ten nie doszedł jeszcze do pełnoletności. Ztąd wynika konieczność ustanowienia, chociaż na niezbyt długi czas, rejencji. Według wiadomości z Aten, p. Elliot zawiadomił rząd tymczasowy w Atenach, że już rozpoczęto układy w celu skłonienia księcia Ernesta Sasko-Koburgskiego do przyjęcia obowiązków Rejenta lub Wice-Króla, dopóki książe Wilhelm nie dojdzie do oznaczonego konstytucją wieku. Niewiadomo dotąd jaki skutek wzięły pomienione układy.

Z powodu że miejsce p. Magne, ministra do przemawiania w sprawach skarbowych, nie zostało zapełnione, niektóre dzienniki wnoszą, aby p. Fouldowi udzielone zostało upoważnienie do bronienia swych projektów w ciele prawodawczem, w charakterze komisarza rządowego, tak jak może je bronić i nie raz broni w senacie, w charakterze senatora. Co do stanowiska p. Foulda, jedni na podstawie artykułu *Constitutionnela* oświadczającego że pozostanie tego ministra, stanowi rękojmię utrzymania porządku w sprawach finansowych, uważają je za bardzo utrwalone, inni zaś na zasadzie wyrażeń listu Cesarskiego do p. Magera, sądzą że nie jest zbyt silne.

Monitor donosi, że powstanie w San-Domingo, po ogłoszeniu tej prowincji w stanie oblężenia i kilku małych zwycięztwach, odniesionych przez przysłane z Kuby wojska hiszpańskie, zostało już przytłumione. *Monitor* zaprzecza także wiadomości, jakoby na czele powstania stał Baez; były bowiem prezydent rzeczypospolitej Dominikańskiej nie ruszył się z Paryża, gdzie od kilku lat mieszka; zaś dwaj jego bracia bawią w Cuiraçao. Zdaje się, iż tylko użyto nazwiska p. Baez dla zachęcenia ludności do powstania.

Kiedy dzienniki wiedeńskie utrzymują, że hrabia Apponyj, sędzia kurjalny, podał się do dymisji, dzienniki węgierskie zapewniają, że mąż ten stanu, zamierza wytrwać na swem stanowisku, zachowując dotychczasową bierną swą postawę.

Dzienniki berlińskie znów podają wieść, że dawniej zamierzona podróż Króla po prowincjach, teraz przyjdzie do skutku. Król w towarzystwie następcy tronu, według tych wieści, naprzód uda się do Wrocławia a następnie do Kolonji.

(*Ind. bel., Par., W. Z., Sch. Z.*)

Anglja.

Londyn, 31 *Marca*. Wczoraj miała miejsce w Glasgowie instalacja lorda Palmerstona, jako lorda rektora tamecznego uniwersytetu. Z powodu nadzwyczaj licznej publiczności, która chciała znajdować się na tej uroczystości, takowa odbyła się w kościele św. Jana. Około 1,700 osób zapełniło wnętrze świątyni. Lorda Palmerstona zadaniem było zachęcenie studentów do pilności, w czem mąż ten stanu wywiązał się w wybornej mowie, która wywarła wielkie wrażenie. Powiedział on między innemi: Powinniście dążyć przedewszystkiem do daru wymowy i do umiejętności pisania, w każdem bowiem przyszłem waszem powołaniu, jedno lub drugie będzie dla was niezbędnem. Z tego już względu studja nad dziełami klasycznemi starożytnych greków i rzymian stanowią niezbędną podstawę wszelkiego gruntownego wykształcenia. W nich znajdziecie większą wytworność stylu i większe bogactwo myśli, niż w dziełach którejkolwiek bądź innej epoki. Lecz studja te nie powinny was odwracać od zgłębienia naszych własnych znakomitych klasyków, Miltona, Pope, Szekspira i innych pierwszorzędnych pisarzy, z dzieł których nauczycie się wyrażać jędrnie i jasno. Nie sądźcie, iżby studja ogólno-humanitarne przeszkadzały wam w specjalnem kształceniu się. Nie dajcie uwieść się tym, którzy głoszą, że odrobina wiedzy jest rzeczą niebezpieczną. Lepiej jest posiadać trochę wiedzy, niż wcale takowej nie mieć. Uczcie się przeto wszystkiego, do czego macie sposobność, a wiedza przyniesie wam zczasem pożytek. Lecz strzeżcie się przy tem powierzchowności i starajcie się poznać gruntownie i tę odrobinę, której uczycie się; nie bierzcie gołych słów za rzecz samą... Do prac umysłowych nie zabraknie sił synom tego kraju, który wydał Scott'a i Burns'a. Również nauki przyrodzone, nie tylko nie osłabiają wiary, lecz owszem przyczyniają się do wzmocnienia przekonań religijnych.

Po tej uroczystości wyprawiony został bankiet, w którym 700 przeszło osób wzięło udział. Ku końcowi uczty wniesiono toast na cześć lorda Palmerstona, przyjęty z nadzwyczajnym zapałem, wśród dźwięków muzyki, która grała melodję: *Fine old englisch gentleman*. Mowę dziękczynną lord Palmerston zaczął od wzmianki o Adamie Smith, znakomitym autorze ekonomji politycznej, który mieszkał w Glasgowie. Następnie pierwszy minister wspomniał o kwestji północno-amerykańskiej i oświadczył się za utrzymaniem zupełnej neutralności, a w końcu powiedział, że Anglja zostaje w przyjacielskich stosunkach ze wszystkiemi rządami i narodami.

Książę Alfred przybył do Marsylji, lecz jest jeszcze tak cierpiący, iż zabawi tam kilka dni zanim uda się w dalszą podróż do Anglji. Spodziewają się go w przyszły czwartek w Windsorze.

P. Disraeli obrany został, w miejsce zmarłego margr. Lansdowne, jedym z kuratorów British Museum.

Londyn, 1 *Kwietnia*. Wczoraj zrana lord Palmerston robił na nowym parostatku wycieczkę do Greenock, gdzie na cześć jego dane było w ratuszu śniadanie. Pierwszy minister miał przy tej sposobności mowę, w której chwalił pracowitość szkotów na polu rzemiosł. Wieczorem lord Palmerston wrócił do Glasgowa i znajdował się wieczorem w ratuszu na meetingu robotników.

Książę Alfred przybył wczoraj po południu do Dover, a wieczorem do Windsoru. Jego Królewska Wysokość zeszczuplał, lecz pomimo to dobrze wygląda.

Lord Palmerston udał się wczoraj z rana z Glasgowa do Edymburga, gdzie ze strony miasta doręczony mu został dyplom na obywatelstwo honorowe, a ze strony uniwersytetu dyplom na stopień doktora. Wieczorem wyprawiono świetną ucztę, na której pierwszy minister tak się o walce północno-amerykańskiej wyraził: „Życzyłbym sobie widzieć rychłe ukończenie strasznej wojny, jaką wiedzie z tamtej strony oceanu naród nam pokrewny. Musimy wszyscy ubolewać nad tą bratobójczą walką, gdyż nie ma większego nieszczęścia nad wojnę domową. Lecz mięszanie się ze strony państw europejskich, zamiast coby miało płomienie zagasić, przyczyniłoby się niezawodnie do większego ich wybuchu. Sądzę, iż naród połączonych królestw jest zdania, że rząd słusznie postąpił nie wdając się w interwencję. Znaczna i godna szacunku część naszej ludności pogrążona została w wielką nędzę. Gdybyśmy byli usiłowali osiągnąć przemocą materjał surowy, którego brak spowodował tę nędzę, w takim razie zamiast zapobieżenia złemu, bylibyśmy takowe zwiększyli, coby spowodowało, że naród zarzucałby nam błędne pojęcie naszych interesów i politykę nieodpowiednią okolicznościom. Nie tracę nadziei, iż niefortunna wojna wkrótce zakończoną zostanie; gdyż jak skoro namiętności ucichną, a smutne skutki wojny coraz dotkliwiej czuć się dadzą obu stronom, sam ich zdrowy rozsądek i poczucie obowiązku, wywoła w nich bez interwencji zgodne usposobienie i spowoduje układ, który położy koniec rozlewowi krwi i strasznemu zniszczeniu, jakie od dwóch lat trapią ląd stały Ameryki. Mogę was zapewnić, że przestrzegana przez rząd obecny polityka opiera się na przekonaniu naszem, że jesteśmy wiernymi tłómaczami uczuć i usposobień narodu angielskiego. Jestem przekonany, że w razie zmiany ministerjalnej, nasi przeciwnicy polityczni i następcy poszliby w kwestji amerykańskiej tą samą co i my drogą.

Austrja.

Wiedeń, 1 *Kwietnia*. Obecnie i korespondencje gazet węgierskich potwierdzają wiadomość podaną przez *Presse* wiedeńską, że hr. Apponyi opuszcza stanowisko sędziego kurjalnego i że na tę posadę mianowaną zostanie wkrótce inna osobistość. Hr. Apponyi był w Wiedniu, i po naradzie z kanclerzem nadwornym węgierskim, udał się do Kalksburga. *Pesti Naplo* określa teraźniejszy stan rzeczy w sposób następujący: „Zapewniają, że w usiłowaniach co do załatwienia kwestji węgierskiej, odbyła się nie tylko konferencja ministerjalna, lecz także narada po za jej obrębem, na której postanowiono, nie dążyć do natychmiastowego tej kwestji rozwiązania w ścisłejszem tego wyrazu znaczeniu; co do hr. Forgacza, mąż ten stanu, jakkolwiek nie zrzekł się swych dotychczasowych zasad co do kwestji siedmiogrodzkiej, nie obchodzącej go bezpośrednio, poddał się atoli decyzji większości, wystąpiwszy wszakże wprzód z protestem". *All. Zeit.* Donosi: „Minister bez wydziału hr. Esterhazy i sędzia kurjalny hr. Apponyi podali się, jak słychać, do dymisji. Hr. Forgacz zasiądzie na przyszłej sesji rady państwa na ławie ministejalnej w izbie deputowanych".

Korespondent wiedeński do *Breslauer Zeitung* pisze. „Na jednem z pierwszych posiedzeń izby deputowanych austrjackiej rady państwa, rząd interpellowany będzie w kwestji rewizji konkordatu; na propozycje posłane w październiku przez ministerstwo do Rzymu w przedmiocie zmian jakie zaprowa_

RZECZY HISTORYCZNE.

O Marynarce Polskiej.

PRZEZ
Łukasza Gołębiowskiego.

Siły morskie.

Przedział II.

Okręty wojenne i korsarskie, czyli Frejbejtery.

(Ciąg dalszy, patrz Nr. 74).

Okręt admiralski nieprzyjaciół wyleciał na powietrze, wódz ich poległ, dwa wielkie okręty zabrano, kilka utopiono lub spalono, szczupła resztka tej floty uciekła do Pilawy. Nie licząc zabitych i rannych, 66 pojmanych majtków szwedzkich, za trumną zabitego naczelnika postępowało smutnie. Całą tę wyprawę, Zygmunt własnym uzbroił nakładem [26]).

Kiedy się Polacy okrywali sławą na morzu, nie ustawały u dworu Zygmunta intrygi Hiszpańsko-Austrjackie. Oszi przy Królu Polskim pozostał, łudził on zawsze nadzieją i namawiał, by polskie okręty wysłano do Rostoku lub Wismaru, dla wspólnego działania z cesarskiemi, a tak ujrzawszy

[26]) Niemcewicz Dzieje panow. Zygm. III. t. 3 st. 479 i 480. Lengnich s. 212, tę datę bitwy morskiej kładą. Piasecki s. 388, 393 mieni ją być stoczoną w Grudniu 1626. Starowolski Reclamatio contra obtrectatores Poloniae. Crac. in off. Math. Andreov. 1631. 4. na ostatniej karcie w ogóle tylko powiada, „i świeżo w Pruskiej wojnie okręty Gustawa spaliliśmy w części, a w części zabrali." Więcej jest podobieństwa za datą w tekscie wyrażoną.

ten zaród siły morskiej Polaków, snadniej się inni będą z nimi łączyli. Odrzucano przez długi czas tak szczególne żądania, przekładając, że dla własnej obrony potrzebna flota, a jeśli tam dla jakich zawad, przyobiecanych okrętów usposobić nie można, niechby pełnomocnicy przeznaczone na to pieniądze królowi złożyli, a i tu znajdzie się możność wystawienia floty, znajdzie dostarczająca liczba wojska. Wybiegami i płonną wymówką zapytania się o rozkazy dworu, zbywano sprawiedliwe domagania się, nagląc tymczasem, zwłaszcza po usunieniu się zdrowych doradców [27]), ażeby wspólnie na Duńczyków uderzać. Usłuchano tej rady zgubnej, w nadziei, że nawzajem dla osiągnienia berła szwedzkiego, dzielna pomoc uczyniona będzie; posłano flotę do Wismaru [28]), tam przez Duńczyków i Szwedów zniszczoną, zabraną lub potopioną została; 120 armat, mnogość broni i wszelkich zapasów, zginęło wtenczas razem.

W przypisach te jeszcze znajdujemy objaśnienia, że flota nasza pokąd ojczystych trzymała się brzegów, zabierała okręty angielskie wiozące żywność nieprzyjacielowi i inne potrzeby. W krążeniu zawieszano częstokroć obcą flagę, ażeby nie odstraszać płynących statków, doścignąć je łatwiej i przekonać się z ich papierów i ładunku, czyli nie uchybiają rozrządzeniom? czy nie płyną do Królewca lub Elbląga? miejsc które nieprzyjaciel wtenczas zajmował. Strzegący Sundu, przez życzliwość dla Szwedów, nie dozwalali obcym okrętom płynąć do Gdańska, czatowali zwykle nasi o 6 lub 7 mil od Heli, zkąd w jedną i drugą stronę można było zwracać żeglugę. Po zabraniu statków wytaczała się sprawa przed komisarzy morskich, w tych liczbie Pose i Arobanta znajdujemy. Fiskat urzędnikiem był korony; on przy zachowaniu przepisów obstawał, jemu w nagrodę setny grosz był dozwolony. Kiedy wyrok komisarzy mniemano być uciążliwym, zyskiwano oddzielne komisje; taką w 1730 roku Jakób Szczepański i Jan Zawadzki względem angielskich okrętów i kupców zabranych dopełniał. I tu dostrzegamy zatargi pomiędzy Gdańszczanami niechętnymi zawsze, a przełożonymi floty królewskiej; kanclerz Zadzik upewnia, że spór wszczęty przez wyznaczone osoby rozpoznany i załatwiony będzie.

Czuł naród potrzebę i korzyści siły morskiej, a lubo z własnych dochodów nic na ten przedmiot dawać nie chciał, lubo nie zasilał skarbu publicznego szczodrzejszemi pobory, by go postawić w stanie utrzymywania floty, zwalał ten ciężar na królów, i czyli to zgodne, czyli rozdwojone były wybory, od śmierci Zygmunta Augusta, aż do wzniesienia na tron Władysława IV, zawsze w pacta conventa, umieszczano warunek floty na morzu Baltyckiem, dla bezpieczeństwa kraju i wzbronienia żeglugi do Narwy [29]).

Władysław, którego dobre chęci dla kraju wszystko nam okazuje, troskliwie zajął się tak ważnym przedmiotem, jakim jest siła morska. Gdyby większą miał władzę, mniej znajdował oporu, byłby tak szczęśliwym przywieść to do skutku, moc kraju zagruntować. Działając przynajmniej ile mógł, utworzył flotę, żołnierzy morskich, starostom po nad brzegami Baltyckiego morza, żywnością opatrywać ją rozkazał. Puck i na półwyspie Heli swieżo założony Władysławów i szaniec Kazimierza [30]), równie jak inne miejsca przyległe morzu i nadwiślną Dyrszawę, warownią Szperlingów, zbożem, prochami, liczną osadą i wszelkim rynsztunkiem wojennym opatrzył. Najdzielniej w spełnieniu tych wielkich zamiarów pomagał Królowi budowniczy wojenny, młodzian w Belgium udoskonalony, który już pod Smoleńskiem zdolności swej okazał dowody, Jan Plaitner. Użyty i Arciszewski Eliasz, biegły w umiejętnościach wojennych [31]), ten, kiedy od Wisły groziło niebezpieczeństwo, poniżej Gdańska ku twierdzy Szperlingowej, na podstawionych kołach lądem ogromne przewoził statki,

[27]) I siebie Piasecki w tej liczbie kładzie.

[28]) Refutatio discursus dicti necessarii — necessario conscripta ad demonstrandam civitatis suae innocentiam 1639. 4. s. 110. Zygmunt III pewną liczbę okrętów wojennych posłał ku pomocy Cesarskiej flocie, którą Albert Wallenstein dla osiągnienia władzy na morzu Baltyckiem w Wismarze przygotował.

[29]) W oryginale biblioteki Puławskiej 242, z pomiędzy oddzielnych w potwierdzeniu „pactow conwentow", z Henrykiem przez Karola IX z jego i Brularta podpisem z 2 pieczęciami § 3 „Item promittnnt, oratores praedicti nomine serenssimi electi regis, quam primum Deo volente ad regnum suum venerit, classem necessariam et sufficientem ad tuendos portus et dominium maris, littorum regui et provinciarum adiacentium; quatenus de porrigit ille annis tractus Polonica ditionis, suo sumptu alere, quam etiam ita instituit, ut res et necessitas suadebit, et status regni censebant, cujus classis magnum usum fore amimadvertunt ad impegiendam Narvicanam navigationem, sive illum ipsum etiam portum regno acquirendum." Patrz równie: prawa, Konstytucji przywileje u Pijarów 1733, vol. II s. 860. 861.

W mowie Monluka tak powiedziano: (patrz Bielski s. 685.) Henryk armatę na morzu swym kosztem chować wam będzie, która potrzebna jest ku dostaniu wam zacnego jednego portu, o którym wy lepiej wiecie. Co się tknie zabronienia Narewskiej nawigacji, prędzej to niżli inni kandydaci możem sprawić.

Ernest równie w propozycjach po śmierci Zygmunta Augusta, patrz Bielski s. 677. Narwickiej nawigacji zabronić i morzem także władnąć.

Stryjkowski s. 768. Po ucieczce Henryka, kondycje od księcia Ferrary Alfonsa Dla pożytków większych koronnych, nowy sposób i port kupcom polskim ukazać i sprawić do Włoch.

W przypisie I. z oryginału Biblioteki Puławskiej mamy całkowity wypis umowy tych, którzy wybrali Maksymiliana II w 1576 roku.

Konstytucje V. 2. s. 1098, przy wyborze Zygmunta III. § 6. „Classem rebus omnibus instructam, usibus regni Poloniae et. M. D. Lit. sua impensa adhibebit; nec pro necessitate rem mari gerere intermittet.

Nakoniec Konst. vol III s. 767 § 58 przy wyborze Władysława IV „A iż na sposobie classis maritimae, wiele Rzeczypospolitej zależy, tedy inibimus rationes z stanami koronnemi jakoby classis, jaka wedle potrzeby Rzeczypospolitej, usposobiona być mogła.

[30]) Wassenberg, Piasecki s. 494. Puffendorf de rebus a Carolo Gustavo Sveciae rege gestis commentariorum libri 7, elegantisimis tabulis aeneis exornati, cum triplici indice, Norimbergae, sumptu Christ. Riegelii litteris knorianis 1696 in f. lib. H po 66 str: jest rysunek „districti inter Weichselmundam et promontorium Rieschvest" gdzie zalew Pucki, klin ziemi koło niego i na nim Vladislausburg i Casimirs-Schanz, tak jak w Zannonim, tylko na większą skalę odrysowano, z widokiem floty Szwedzkiej i zapisaniem głębokości morskiej.

[31]) Tom. Swięcki w opisie starożytnej Polski 1816 w 2 tomach, w 1 s. 324 Arciszewskiego Krzycz. zowie admirałem.

dzićby wypadało co do małżeństw mięszanych i wychowania publicznego, kurja rzymska nie dała dotąd odpowiedzi".

Wiedeń, 2 *Kwietnia.* Komisja kontrolująca dług państwa korzysta z wielkiego tygodnia dla załatwienia tych prac, które leżały dotąd odłogiem z powodu, iż znaczna część jej członków brała udział w posiedzeniach rozmaitych sejmów krajowych.

Jedna z gazet wiedeńskich, zwykle dobrze zawiadomionych, donosi, że teraźniejszy zwrot spraw publicznych nie pociągnie za sobą dymisji hr. Esterhazego, ministra bez wydziału, i że pogłoska o niezwłocznem zwołaniu sejmu siedmiogrodzkiego, jest przedwczesna.

Presse wiedeńska ze swej strony, co do wiadomości powyższych, powiada: Otrzymaliśmy zapewnienie, że minister węgierski bez wydziału nie podał się do dymisji i że opuszczenie przez hr. Apponyi stanowiska sędziego kurjalnego, przypisać należy wcale innym, niż bezpośrednio politycznym powodom. Błędną jest wiadomość, jakoby hr. Forgacz miał na przyszłej sesji rady państwa zasiąść w izbie deputowanych na ławie ministerjalnej. O zgłoszeniu się jego do rady państwa, wówczas jedynie będzie mogła być mowa, gdy okaże się możność uznania tego zgromadzenia pod względem formalnym za kompletne, czyli ogół monarchji austrjackiej reprezentujące.

Wiedeń, 3 *Kwietnia.* Donoszą, że rząd włoski, opierając się na decyzji księcia Modeny, mocą której ci z żołnierzy rozwiązanej brygady modeńskiej, którzy zechcą korzystać z amnestji udzielonej przez rząd włoski i wrócić do ojczyzny, udzielone zostanie na to pozwolenie, — upraszał za pośrednictwem poselstwa pruskiego rząd austrjacki, ażeby żołnierze modeńscy, którzy zechcą korzystać z powyższego pozwolenia, odstawieni zostali do granicy modeńskiej, gdzie ich przyjmie komisarz włoski, tak samo jak to miało niegdyś miejsce z neapolitańczykami, wracającymi do kraju rodzinnego. Nie wiadomo dotąd, ile modeńczyków z brygady, która ma być rozwiązaną, korzystać będzie z udzielonego im pozwolenia. Zapewniają, że żołnierze prawie wszyscy chcą wrócić do ojczyzny, a z liczby oficerów tylko kilku. W każdym razie rozporządzenie powyższe nadzwyczaj ułatwi rozwiązanie brygady, tak, iż nieliczni żołnierze, którzy w Austrji pozostaną, będą wcieleni do wojsk austrjackich, a oficerowie wejdą także do służby austrjackiej. Rozwiązanie brygady modeńskiej nastąpi faktycznie w przyszłym miesiącu. Wiadomo, że oddział ten utrzymywany jest od roku zeszłego kosztem nie Austrji, lecz samego księcia Modeny.

Francja.

Paryż, 31 *Marca.* Dziś zupełnie się uspokojono. Usunięcie p. Foulda, które wczoraj zdawało się pewnem, teraz jest bardzo nieprawdopodobnem. P. Fould miał dziś rano posłuchanie u Cesarza, a jeżeli po ukończeniu takowego, nie można jeszcze było wiedzieć na pewno czy przesilenie minęło, wszelako wszystko zdawało się wskazywać, że *statu quo* będzie utrzymane. Przypuszczano, że p. Magne ustąpi z gabinetu i zajmie dyrektorstwo banku po p. Germiny, który przejdzie do senatu; miejsce zaś p. Magne uzyskałby p. Vuitry. Spodziewają, że jutro *Monitor* ogłosi, jakie zadosyćuczynienie dla p. Foulda. Pogłoski zaś o zupełnem przekształceniu gabinetu, okazały się jak na teraz bezzasadne.

Obok podniesienia kursu renty na giełdzie, także rozdano deputowanym mowy p. Foulda o stanie finansów, zdaje się wskazywać, iż minister ten utrzymał się na swem stanowisku. Wniesiono także do izby projekt, którego tak domagał się p. Fould, a który nakłada podatek stęplowy na przesyłane papiery zagraniczne; przeciw temu projektowi, jak zapewniają silnie walczył w radzie stanu Książę Napoleon, dowodząc, że podatek ten wymierzony jest przeciw pożyczce włoskiej. Nadesłano także izbie budżet prostujący, zmniejszony do 96 mil. fr., które pokryte zostaną przewidywanym dawniej, a teraz urzeczywistnionym, wzrostem dochodów. Budżet ten wynosił 110 milionów fr.; teraz ma być on zatwierdzony, tylko co do pierwszych trzech kwartałów, zaś zatwierdzenie czwartego kwartału będzie odłożone do krótkich posiedzeń październikowych, jakie mają się odbyć po wyborach. Izba odroczyła swe posiedzenia do wtorku po Wielkanocy, kiedy wyznaczony ma być dzień do roztrząsania sprawozdania o zmianach w kodeksie karnym. Autor tej ważnej pracy p. Billeyme zasłabł i zastąpi go p. Guyard-Delalain, którego dziś umyślnie mianowano pomocnikiem sprawozdawcy.

Zapewniają, że rząd francuzki po wzięciu Puebli, co dostatecznie zadowolni honor wojskowy, byłby skłonny do rozpoczęcia układów i do odwołania wojsk, jeżeli przez traktat bęną mu zapewnione kopalnie, które dostatecznie wynagrodzą koszta wojenne.

Książę Alfred angielski przybył do Paryża. Baron Gros, ambasador francuzki w Londynie, doręczył w tych dniach królowej angielskiej swe listy wierzytelne. Pierwszy to raz Królowa Wiktorja, po śmierci swego małżonka, udzielała posłuchanie jednemu z członków ciała dyplomatycznego.

Paryż 1 *Kwietnia.* Rzeczy ułożyły się tak, jak się spodziewano; p. Fould pozostał na swem stanowisku, a p. Magne ustąpił z gabinetu i przeszedł do rady tajnej, czyli zachowany został przez rząd na zapas. Przebieg tej sprawy był następujący. Cesarz poprzednio zrobił p. Fouldowi uwagę, co do sposobu, w jaki *Patrie* i *Journal des Débats* pochwaliły jego zarząd ze szkodą jego poprzednika. P. Fould ułożył sam notatkę do ogłoszenia, która niemając charakteru artykułu komunikowanego, zapobiedz miała niekorzystnym następstwom tej polemiki. Cesarz nie był zadowolniony z tej notatki i p. Magne ułożył artykuł komunikowany, który został przesłany wraz z rozkazem Cesarskim aby został ogłoszony drukiem, do ministerstwa spraw wewnętrznych, a mianowicie z powodu nieobecności p. Persigniego, do p. Treilharda, dyrektora wydziału prasy. P. Fould przekonawszy się że nie jego notatka została wydrukowana podał się do dymisji.

Następnego dnia, to jest wczoraj p. Fould miał posłuchanie u Cesarza i długo z nim rozmawiał na tarasie. Cesarz potem posłuchaniu, dowiedziawszy o wrażeniu, sprawionem na giełdzie i w całem mieście, cokolwiek zawachał się. Wieczorem książę Morny ostatecznie skłonił Cesarza do decyzji. P. Morny zapewnił Cesarza, że według zdania prawie wszystkich deputowanych, wiadomość o dymisji sprawi wielkie wrażenie w departamentach i że wszyscy deputowani w sporze p. Foulda z panem Magne, skłaniają się ku stronie pierwszego. Obok tego p. Morny objaśnił pod jakiemi warunkami p. Fould zgadza się na cofnięcie swego podania. Natenczas to Cesarz przyjął postanowienie co do p. Foulda i p. Magne i napisał znany list do tego ostatniego.

P. Persigny powróciwszy z Chamarande do Paryża, udał się do p. Foulda i okazywał gotowość udzielenia dymisji p. Treilhard, na co minister skarbu nie zgodził się, ponieważ p. Treilhard spełnił tylko rozkaz Cesarski. Powiadają że p. Fould żądał takie usunięcia p. Walewskiego, który wspólnie z panem Magne, z polecenia Cesarskiego, układał artykuł komunikowany; lecz nie mógł tego uzyskać i zadowolnił się usunięciem p. Magne.

Miejsce p. Magne podobno nie zostanie przez nikogo zajęte. P. Baroche jako prezes rady stanu i minister mówca, oraz p. Vuitry prezydujący w wydziale rady stanu, będą zabierali głos we wszystkich sprawach finansowych i handlowych. P. Billault jak wiadomo ma sobie powierzone kwestje polityczne. Niektóre osoby utrzymują że p. Fould uzyskał niedostateczne zadosyćuczynienie, a z niektórych wyrażeń listu Cesarskiego wnoszą, że minister ten zostanie na swem stanowisku tylko do czasu ukończenia wyborów.

Paryż, 2 *Kwietnia.* Wrażenie sprawione przez przesilenie ministerjalne w ostatnich dniach, zupełnie już się uspokoiło. Jednakże zapewniają, że postawa ministra skarbu, wcale nie okazuje żeby był zadowolniony i przypuszczają, że nie długo utrzyma się on na swem stanowisku.

Rozeszła się tu pogłoska o wzięciu przez francuzów Puebli, co wszelako potrzebuje potwierdzenia. Z dobrze zawiadomionych źródeł zapewniają, że polityka w kwestji meksykańskiej znacznie się zmieniła, i że skorzystają z najmniejszej sposobności dla ukończenia tej wojny. Nie wątpią tu, że jenerał Forey ma dostateczne instrukcje do rozpoczęcia układów z Juarezem, nawet przed zajęciem stolicy.

Listy z Rzymu jednogłośnie potwierdzają wiadomości, podawane przez dzienniki włoskie o ciągłem słabnięciu zdrowia Papieża. Nie wyrażając takich natychmiastowych obaw, przewidują wszelako możliwość wypadku. Pius IX przygotowany jest na śmierć, a nawet zajmuje się następstwami, jakie mogłyby wyniknąć, a mianowicie obawia się złych skutków zbyt długiego bezkrólewia i w testamencie miał zalecić ażeby *novendalie,* to jest dziewięciodniowe uroczystości pogrzebowe, były skrócone do dwóch dni; przed ukończeniem bowiem tych obrzędów, kardynałowie nie mogą rozpocząć *conclave.* Co do Francji, nie sądzą, aby śmierć Piusa IX skłoniła Cesarza do natychmiastowego odwołania wojsk z Rzymu. Przeciwnie, panuje przekonanie, że Cesarz będzie się starał nakłonić nowego Papieża do przyjęcia projektów pojednania Stolicy Apostolskiej z Włochami, projektów wyłączających oddanie Rzymu w ręce Włoch. Jakkolwiek w obec wypadków takie usposobienia Cesarza mogą uledz zmianom, dziś wszakże jak zapewniają mają one przewagę. Hrabia Arese, którego Cesarz przyjmował jak prawdziwego przyjaciela, został dokładnie obeznany z zamiarami Cesarza co do kwestji włoskiej.

Pogłoska o podróży Księcia Napoleona do Egiptu, coraz bardziej się potwierdza. Jacht księcia, stojący w Hawrze, otrzymał już rozkaz popłynięcia do Marsylji; willa księcia w alei Montaigne, została wystawiona na sprzedaż. Książę zamierza z sobą zabrać uczonych archeologów i naturalistów i dokładnie zbadać Egipt.

Nowy wice-król Egiptu, jak wiadomo, przyjął na siebie zobowiązania swego poprzednika względem kompanji suezkiej, i będzie płacił jej po $1\frac{1}{2}$ miliona fr. miesięcznie, na rachunek wziętych akcji, co pozwoli kompanji prowadzić dwa lata roboty bez żądania nowych funduszów.

Włochy.

Turyn, 29 *Marca.* Wyjazd Króla do prowincij południowych opóźni się o kilka dni, tak aby Król mógł być obecny przy uroczystości otwarcia kolei żelaznej do Tronto. Z Bononji Wiktor Emanuel uda się do Ankony. Roboty przy kolei żelaznej mającej połączyć to miasto z Abruzami wkrotce mają być ukończone.

Dożywotnia pensja dla p. Fariniego, który zajmował najwyższe urzędy, a dziś nie posiada najmniejszego majątku, oznaczona została na 8,000 fr., lecz wszyscy jednozgodnie uznają ją za niedostateczną, z powodu choroby byłego ministra i bezwątpienia będzie ona podniesiona do 10 lub 12 tysięcy fr.

Wkrótce ogłoszone będzie sprawozdanie komisji parlamentarnej do zbadania sprawy rozbójnictwa. Środki dla wytępienia tej plagi jak najspieszniej powinny być przedsięwzięte, bo w kwietniu znów ukażą się bandy. Tristany już rozsyła proklamację, a podobno z różnych punktów Europy otrzymał znaczne sumy na dalsze prowadzenie swych działań.

Gazeta *Bawarska* zapewnia, że Marja Amelja przysposabia się do wyjazdu do Rzymu: wyraźnie to oświadczyła wielu osobom, a między innemi i nuncjuszowi papiezkiemu, i tylko czeka na przybycie do Marsylji statku hiszpańskiego, który ofiarowała do jej rozporządzenia Królowa Izabella.

Na ostatniem konsystorzu przy składaniu przysięgi jaką każdy nowomianowany kardynnł obowiązany jest złożyć zaszedł znany wypadek. Papieże Juljusz II, Pius V, Syxtus V i Grzegoż XVI zajmowali się ułożeniem roty, którą kardynał zobowiązuje się do przelania za kościół całej swej krwi. Kardynał Pentini dodał do roty, "dummodo Eclesiae bono prosit" (aby tylko było to na dobro kościoła). Dziekan Św. Kolegjum, Mgr. Altieri, który odbierał przysięgę w kaplicy Syxtyńskiej nie chciał przyjąć tego zastrzeżenia, które zapewniało tylko poświęcenie się dla władzy duchownej, wyłączając władzę świecką, także wymagającą od kardynałów poświęcenia, M-gr. Pentini oświadczył że dodane przez niego wyrazy, wcale nie zmieniają, ducha roty przysięgi. Wszelako dziekan wniósł protestacji swą do protokółu. Zajście to tem większe i sprawiło wrażenie w Rzymie, że M-gr Pentini w 1848 r. skłonił Papieża do przyjęcia gabinetu demokratycznego.

Ztąd wyższe duchowieństwo zawsze ma urazę za to do tego prałata. Dla tego przypisują większe znaczenie zmianie wprowadzonej przez nowego kardynała do roty przysięgi, czem odnosząc ją tylko do władzy duchownej, stawiał już niejako swą kandydaturę do tronu papiezkiego.

Turyn 30 *Marca.* Hrabia Arese powrócił z swej wycieczki do Paryża; dzienniki nieurzędowe starają się zbadać cel jego misji. Przypuszczając że w istocie hr. Arese wysłany był z misją do Cesarza Napoleona, trudno będzie coś o niej wiedzieć, ponieważ do wielu znakomitych przymiotów, hr. Arese dołącza i nieprzełamaną niczem dyskretność. Wszelkie zatem pogłoski w tym względzie są tylko utworami wyobraźni.

Polityka gabinetu Włoskiego, pomimo zaszłej w nim zmiany i usiłowań stronnictw krajowych, ani na włos się nie zmieniła. Jest to polityka wyczekiwania i ostrożności, żądająca zyskać na czasie aby można było na trwałych podstawach urządzić organizację administracji. Minister Peruzzi przesłał do prefektów okólnik żądający prawego ich współudziału, przez szczere wskazanie wad obecnego systemu i potrzeb prowincji, coby mogło mu służyć na przewodnika w zamierzonych reformach, mających na celu z jednej strony przyspieszenie zjednoczenia politycznego, z drugiej, decentralizacji administracyjnej.

Lada chwila spodziewają się odroczenia posiedzeń; deputowani już zaczęli opuszczać Turyn, i zbiorą się na nowo w połowie kwietnia.

Margrabia di Negro, koniecznie chce uwolnić się od obowiązków ministra marynarki, lecz nikt nie chce zająć tego stanowiska. Stan zdrowia p. Fariniego wiele jeszcze pozostawia do życzenia, ale obecnie nie budzi już żadnej obawy.

Towarzystwo Neapolitańskie, junta municypalna i znaczna liczba obywateli, posłali księżnie Genui adres, z prożbą aby na zawsze zamieszkała w Neapolu. Księżna przed udzieleniem odpowiedzi odwołała się do Króla.

Książę Humbert przybył tu z Medjolanu; zapewniają że przyjazd jego pozostaje w związku z zamiarami podróży Wiktora Emanuela.

Niektóre dzienniki rozszerzają niepokojące a przesadzone wieści o stanie Sycylji. Z wyjątkiem kilku oddziałków ludzi kryjących się przed poborem w górach, na wyspie nie okazuje się nic zatrważającego spokojność publiczną. Wprawdzie podżegacze starają się podburzyć wyobraźnią ludności, ale zupełnie bezskutecznie.

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE.

Konstantynopol, 1 *Kwietnia.* Dzia 25 Marca zaciągnięto pożyczkę 6 milionów funt. szter., w Paryżu, od założycieli nowego banku. — W budżecie państwa zaoszczędzono już 172 milionów piastrów, z których 66 milionów przypada na ministerstwo wojny. Wczoraj miała miejsce u internuncjusza konferencja ambasadorów i posłów. Hr. Brassier de St. Simon, miał dziś posłuchanie u Sułtana.

Aleksandrja, 26 *Marca.* Spodziewają się na jutro przybycia Sułtana. Wice-Król mianował swego stryja, Halim-paszę, prezesem rady ministrów.

Bombay, 13 *Marca.* Donoszą z Kabulu, z dnia 8 lutego, że 60,000 wojska perskiego przybyło do Karcz między Meschedem i Heratem. Dalszy pochód wojska został jednakże na rozkaz Szacha wstrzymany, w następstwie oświadczenia posła angielskiego, że zbliżenie się armji tej pod Herat, będzie uważane za *casus belli.*

Konstantynopol, 28 *Marca.* Książę serbski Michał, przesłał Porcie notę, z wynurzeniem życzenia utrzymania najprzyjaźniejszych z nią stosunków; oświadcza on swoję gotowość do wszelkich ustępstw, zgodnych z prawami i interesami Serbji. — Według ostatnich wiadomości z Teheranu, Herat nie został jeszcze zajętym. Krąży pogłoska, że Aali-pasza będzie wkrótce mianowany wielkim wezyrem.

Smyrna, 27 *Marca.* Nieporozumienie zaszłe między konsulatem pruskim i władzami miejscowemi, zostało załatwione za pośrednictwem konsula włoskiego.

Ateny, 28 *Marca.* W zgromadzeniu narodowem podano projekt zmniejszenia floty o kilka pomniejszych statków i rozwiązania armji, z wyjątkiem trzeciej części wojska, oraz oficerów. Według budżetu przedstawionego przez ministra skarbu, dochody wynoszą 21 milionów drachm, wydatki zaś, włącznie z opłatą procentów od pożyczek, dochodzą do 24 milionów drachm. Pensje oficerów zostały zmniejszone. Minister skarbu został znieważonym przez dymisjonowanego urzędnika. Jen. Hahn podał się do emerytury.

Bombay, 12 *Marca.* Krążą na nowo pogłoski, że Nana Sahib żyje i że w ostatnim roku odwiedził Benares.

Paryż, 3 *Kwietnia.* Dzisiejszy *Monitor* donosi, że powstanie w San Domingo zostało po kilku utarczkach przytłumione i spokojność w zupełności przywróconą.

Londyn, 3 *Kwietnia.* Nadeszły tu wiadomości z Shangai, pod datą 23 lutego. Oddział wojska cesarskiego, uorganizowany przez jen. Warda, został pobity pod Tailsin, ze stratą 500 ludzi. Wyprawa wymierzona przeciw Fuschaw, nie odniosła pożądanego skutku.— Według wiadomości z Jeddo, gmach poselstwa angielskiego został przez podłożenie prochu wysadzony w powietrze. Przy tym wypadku nikt nie poniósł śmierci. W Japonji panuje wielkie wzburzenie umysłów.

Marsylja, 2 *Kwietnia.* Donoszą z Konstantynopola, pod datą 26 marca, że Sułtan mimo przedstawień sir Henry Bulwera, popieranych przez ministra Aali-paszę, nie zaniechał zamiaru podróży do Egiptu. Będzie mu towarzyszyć sześciu książąt rodziny cesarskiej, synowców jego, jakoteż ministrowie wojny i marynarki. Depesza telegraficzna nadesłana z Bukarestu, donosi o zamknięciu posiedzeń ciała prawodawczego, w dniu przez prawo oznaczonym.

Bukarest, 2 *Kwietnia.* Wiadomości podane przez dziennik *La France,* dotyczące księstw naddunajskich, są całkiem zmyślone. Pobór podatków odbywa się bez najmniejszej przeszkody. Również bezzasadną jest wieść, jakoby książę Kuza przesłał do reprezentantów państw opiekuńczych w Konstantynopolu, memorjał z żądaniem dyktatury.

Konstantynopol, 3 *Kwietnia.* U internuncjusza austrjackiego miała miejsce konferencja ambasadorów i posłów. Minister reprezentant włoski, p. Caracciolo, został na nią wezwany. Konferencja ta uchwaliła, że przybycie komisji wojskowej z Serbji do Konstantynopola, nie jest koniecznem, i że dostatecznem będzie jej sprawozdanie przesłane za pośrednictwem gabinetu belgradzkiego.

Marsylja 4 *Kwietnia.* Listy z Rzymu pod datą 1 b. m. donoszą, że mgr. Ferrari minister skarbu zapewniał, iż wydatki na r. 1863 zostaną, mimo deficytu 4 i ½ milion. talarow, za pomocą pożyczki i darów złożonych przez wiernych, pokryte. Rozkaz papiezki zakazuje żebractwa, z wyjątkiem nieszczęśliwych niezdolnych do pracy, którym mają być wydawane dozwolenia. Utworzonym będzie osobny przytułek dla cierpiących niedostatek, a wsparcie będzie także udzielane w pomieszkaniach. Liczba cudzoziemców, którzy przybyli do Rzymu na święta wielkanocne, jest bardzo znaczna.

Tulon, 4 *Kwietnia.* Według listów z Meksyku, Almonte udał się za armją jen. Foreya. Jen. Marquez przyłączył się także z dwoma tysiącami jazdy.—Utrzymują, że Doblado jest oblężonym w Guadalajara, i że stronnictwo przeciwne Juarezowi wzmaga się w prowincjach zachodnich meksykańskich.

Konstantynopol, 3 *Kwietnia.* Sułtan udał się dziś po południu w podróż do Egiptu. Porta przed wyjazdem sułtana postanowiła zatwierdzić politykę rządu egipskiego, co do kanału suezkiego, według której fellahowie nie będą na przyszłość zmuszani do robót przy tymże kanale.

Drezno, 4 *Kwietnia.* *Drezdener Journal* donosi, że w dniu tym został podpisany ostateczny protokół hamburgskiej komisji cła na Elbie. Traktat co do zmniejszenia cła na Elbie został zawarty na 12 lat, i wejdzie w wykonanie d. 1 lipca. Wyższa część Elby aż do

---

na nich wsparty most wybudował, oba końce jego mocnemi okopy ubezpieczył, i częste na Szwedów robił wycieczki.

Postanowioną przez ojca w 1626 roku komisję morską, w 1635 roku odnowił Władysław, naczelnikiem jej Gerharda Denhofa i Zygmunta barona Guldenszterna przeznaczył [32]). Przydał do nich, by więcej ku temu przywiązał i gdańskich 2 urzędników [33]). Zazdrościli powodzeniu naszemu Szwedzi płynący do Danji, okręt czarnym orłem zwany, przemagającą obskoczywszy siłą, zabrali 14 Lipca 1635 roku, mszcząc się jakoby nad Heweliuszem obywatelem Gdańskim, którego własnością okręt ten poczytywali. Oddanie zwłóczyli, chociaż im dowodzono czyj był statek; przy potwierdzeniu 26 letniej przerwy przez Jana Heppena i Piotra Skatona sekretarzy swych, posłał Król naglące rozkazy Jakóba de la Gardie naczelnego wodza szwedzkiego do admirała, ażeby zdobycz ta zwróconą została; dopełnić to był zniewolonym, wypuszczając okręt 20 Września, domagał się by w obliczu szwedzkiej floty i pokąd jej stanowiska, nie ważono się zakładać szwedzkiej bandery. Wstrzymać się od tego musiano, lecz jak tylko na wysokość morza wypłynęli, wnet rozpuścili znaki monarchy swego i szczęśliwie przybyli do Gdańska. Wkrótce ten okręt do Hiszpanji płynąc, na Baltyckiem morzu zatonął [34]).

Nie zapominając i o drugiej stronie, gdzieśmy do Baltyku przytykali, powziął myśl piękną czyli śmiałą, czemuż nieuskutecznioną niestety? ażeby odważnych, walecznych, nieustraszonych zaporożców, przeniosł na pobrzeża Dźwiny, „gdzieby ze Żmudzkich jesionów porobione ich łodzie, mogły i na Oceanie Szwedzkim i na Baltyckiem morzu, sławę Sarmatów walecznych rozgłaszać i granice rozprzestrzeniać.

W czasie sejmu 1637 roku, wniósł potrzebę ustanowienia ceł i floty, Koryciński. Uniwersał królewski ogłosił komisję celną, a Spiringów poborcami. Arend Spiring, na królewskim wojennym okręcie pod holenderską flagą, z zamkniętemi strzelnicami stanął pod Pilawą; zarzuciwszy kotwicę, chorągiew królewską roztoczył, przygotował się do strzelania i zwiastował dowódcy, że dla odebrania ceł przybył. Nie mając rozkazów na to, zwierzchnik twierdzy obstawał przy wolnej żegludze, groził, że strzelać będzie póki okrętu nie zatopi. Czekał dni kilka Spiring, udał potem, że odpłynie do Elbląga, zwrócił się jednak pod Królewiec i tamował żeglugę między tem miastem a Pilawą.

Komisarzami celnymi do Gdańska naznaczeni: Jerzy Ossoliński i Denhoff z opatem Oliwskim, Spiryngami i poborcą Jerzym Hefel. Niewpuszczeni do miasta, zjechawszy się w wiosce Redlau, naradzali się jak cło wprowadzić. Spiryngów dozorcami tego poboru ogłoszono; a dla przywiedzenia do skutku przedsięwzięcia, 2 okręty polskie stanęły zewnątrz, pinka na samym wnijściu do portu. Odebrano cło najpierwej od okrętu szwedzkiego z Gotenburga. Z ujmą swych przywilei poczytując to nowe urządzenie [35]), udawali się Gdańszczanie ze skargami do Danji, Szwecji; wspierał ich skrycie elektor Brandeburgski [36]). Postanowili ulegających temu i cło wypłacających, nie wpuszczać do portu, odwołali równie z królewskiej floty wszystkich w tem mieście zrodzonych. Jeśli Gdańsk tracił wiele, tracił i Król Duński przez zatamowanie żeglugi do tego miejsca handlowego 80,000 talarów dochodu rocznego w Sundzie, wyprawił 4 okręty wojenne, te zabrały 2 polskie [37]), a Spiring Izaak przeczuwszy niebezpieczeństwo, wcześniej nieco z pismami i kasą schronił się do Oliwy. Otworzywszy port Gdański, udali się Duńczycy do Pilawy, zkąd Szpiring Arend schronił się w okolice Brunsberga. Okręty polskie do Kopenhagi zaprowadzono, duńskie dwa dla swobodnej żeglugi ułatwiania zostały przed Gdańskiem [38]). Sprzyjali im wyraźnie Gdańszczanie, rozgniewany Władysław na opierających się monarsze swojemu, podburzających inne mocarstwa, zapytał się, czyli chcą dwóch królów być poddanymi, jednego na lądzie drugiego na morzu? Surowo rozkazał nie tamować wnijścia do portu okrętom cło płacącym, zwrócić odwołanych z floty monarszej; winnych do ukarania za nieposłuszeństwo na sejm powołano. Widząc surowsze postępowanie z Gdańszczanami, powolniejszymi stali się i Duńczycy. Po licznych naleganiach w czasie sejmu 1638 roku, zwrócono polskie okręty, w nadziei, jak mówi Gralat, że ceł postanowienie ze strony Rządu polskiego, zaniechane będzie. Lecz Król i naród czuli potrzebę utrzymania tego kroku samowładności, a razem zasiłku skarbu. Tak powszechnie znana była konieczność tego kroku, że Sarbiewski o potrzebie ceł mówił na kazaniu; by do tego zmusić, wszelkiego dokładał starania dla urządzenia sił morskich. Nowa flota duńska odgrażała się zabrać Spiringów, których mniemano podżegaczami tego przedsięwzięcia.

O dobro kraju starauny Władysław, morze Baltyckie brzegom, brzegi Królestwu [39]), portom Sarmacji wolne związki z światem całym przywrócił. Zwiedzał osobiście Król te nadbrzeża, udał się sam do Pucka, własnem okiem chciał widzieć wszystko, ażeby uznał, co w przeszłej wojnie uchybionem być mogło? gdzie jeszcze warownie wznosić należy? ile dla ubezpieczenia tych miejsc okrętów? ile wszelkiego rynsztunku potrzeba? Na sejmie 1639 roku, radzono wzmocnić Dirszawę, Puck i inne miejsca; w 1642 r., port Pilawski poprawiono. Śmierć Władysława IV przerwała te zamiary. Zbrojownię w Pucku zabrali Gdańszczanie, okręty i rynsztunki zniknęły wtenczas równie. Te były ostatnie usiłowania Polaków.

Jan Kazimierz w Warszawie 1654 roku umawiał się z Belgami o przymierze. Poruczono to Bycuszowi. Najszczególniej żądali Polacy przystawienia 20 okrętów wojennych na morze Baltyckie. Wysłany do Belgium Bycusz, po drodze z Gdańszczanami, elektorem brandeburgskim i Królem duńskim miał się o to umawiać. Zamiar ten nie uszedł wiadomości Króla szwedzkiego; zniweczyć go usiłował przez Heralda Appelboma w Niderlandach. Diurell z jego rozkazu przekładał równie Królowi Duńskiemu: jak niebezpiecznem byłoby dla mocarstw północnych, obcym flotom na morze Baltyckie dozwalać wstępu; Jan Koch, Gdańszczanin, robił stosowne uwagi — jakoż spełzły bezskutecznie starania Króla nieszczęśliwego. W ciągu wojny z Polską, flocie pod Gdańsk posłanej, zlecał Karol-Gustaw starać się o zdobycie zamków, Władysława i Kazimierza imieniem uczczonych [40]).

(d. c. n.)

[32]) Everhardi Wassenbergii Gesta Vladislai IV, Gedani typis Heinefeldianis 1641 pars. H. s. 176.

[33]) Swięcki t. I. s. 324.

[34]) I tu w opowiadaniu Gralatha przebija niechęć Gdańszczanów, mówi on w t. 1 s. 463: Władysław IV w 1635, chciał flotę wystawić, dla uzbrojenia której rozkazał przyłożyć się Gdańszczanom. Odmówili by nie naruszać rozejmu i z potrzeby oglądania się na obce dwory. Przecież komisarzy okrętowych naznaczono, a w tych liczbie 2 urzędników Gdańskich, lecz ci na usilne prośby wyjednali uwolnienie siebie od tego obowiązku.

[35]) Piasecki s. 494 Król Władysław 1637 dla utrzymania floty umiarkowany podatek od przybyłych towarów nałożył, inni Prus mieszkańcy zezwalali na to chętnie, oparli się temu Gdańszczanie, polegając na przywileju Kaz. Jagiellończyka, że straż morza im powierzył. Wszakże ten sam król zwierzchnią mocą dozwolił magistratowi na korzyść miasta wybierać culagę. Równie jako pan wszechwładny Zygmunt I podatek morski, pfahlgeld, postanowił, a Zygmunt August i Stefan Batory go pomnożył, jakie następcy ich nie mają mieć tej mocy.

Str. 501. Ponowiono tę uchwałę podatku na sejmie 1638; — za zgodą stanów Pruskich wyzn. czono do ułożenia tego z Senatu i stanu rycerskiego znakomitych mężów. Gdańszczanie wnet jęli podburzać lud, obcych żołnierzy sprowadzać, pismami swej sprawy bronić, obstawano równie za dobrą stroną, na to, szczególniej na pismo Dan. Crusiusza nie bnli wstanie odpowiedzieć.

[36]) Swięcki t. 1 s. 324.

[37]) Teraz obcy w naszych portach łapią okręty nasze, jak Duńczycy zrobili 1637 dnia 2 Grudnia. Discursus necessarius.

[38]) W temże dziele „Mimo krzywdę zrobioną w roku 1627 okrętom naszym, Duńczyków przyjmowali w swych portach Gdańszczanie i przysposobienia czynili dla wypędzenia okrętów polskich z Królewskiego portu: studi regia".

[39]) Wassenberg p. 2, s. 194.

[40]) Puffendorf lib. 1 s. 56, lib. 2. s. 66.

Wittenberga będzie zupełnie wolną od cła, od Wittenberga zaś będzie pobierane cło podzielone na trzy klasy. Połowę dochodów celnych otrzymają Hanower, Danja i Meklenburg, druga połowa przypada na inne państwa położone nad brzegami Elby, które poręczają pierwszym 132,000 talarów.

Turyn 3 *Kwietnia.* Mówią, że król wyjedzie d. 9 b. m. do Florencji. Donoszą z Avelino, że banda Chiavonnego została pobitą i rozproszoną blisko Castelfranco.

Londyn, 5 *Kwietnia.* Parostatek *Australasian* przywiózł wiadomości z Nowego Jorku z dnia 26 marca. Według tychże 2 parostatki wojenne z floty związkowej przepłynęły pod baterjami portu Hudson i weszły do kanału Vicksburgskiego. Dochodziły wieści, że związkowi zamierzają równocześnie wykonać atak na tylną część miasta, z rzeki Yazoo. — Z Galveston donoszono, że francuzi mają się znajdować w odległości o 11 mil od miasta Meksyku.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— Dzień sobotni (4-ty Kwietnia) był pogodny, tylko przed południem i wieczorem niebo nieco zachmurzyło się, z rana lekka mgła. Średnia temperatura dnia wynosiła $\frac{3}{10}$ stop. Réaumura ciepła,—największe ciepło po południu $4\frac{1}{5}$, w nocy $3\frac{1}{5}$ stopni Réaumura zimna. Barometr szybko opadał,—średnia jego wysokość 753,44 milimetrów. Wiatr panował słaby południowo-wschodni. Elektryczność 16 stopni. Pełnia o godzinie 5-ej m. 33 rano.

— Onegdaj przez cały dzień niebo było pochmurne; około godziny 6-ej wieczorem drobny deszczyk padał, około godziny 9-ej wieczorem niebo na pół pogodne. Średnia temperatura dnia $2\frac{1}{5}$ stop. Réaumura ciepła,— największe ciepło po południu $4\frac{1}{5}$, w nocy było 2 stopnie zimna. Średnia wysokość barometru jest 748,50 milimetrów Wiatr panował słaby południowy. Elektryczność 23 stopnie.

— Wczoraj przez cały dzień niebo było pogodne, z rana lekka mgła i mróz biały. Średnia temperatura dnia $3\frac{3}{10}$ stop. Réaumura ciepła,—największe ciepło po południu dochodziło do $5\frac{1}{5}$ stopni, w nocy 2 stopnie zimna. Barometr zwolna opadał,—średnia wysokość jego wynosiła 751,10 milimetrów. Wiatr panował słaby południowy. Elektryczność 26 stopni.

— W dniu wczorajszym Józef Wielgolas, wyrobnik, lat 50 życia liczący, pod N. 2291*e* zamieszkały, w skutek zagorzenia nagle życie zakończył.

— W dniu wczorajszym Grzegorz Radliński lat 85 wieku liczący, szynk pod N. 2272 utrzymujący, schodząc ze schodów do piwnicy przez obsunięcie się spadł z takowych tak szkodliwie, że na miejscu życie zakończył.

— W dniu wczorajszym Andrzej Jachochowicz lat 40 wieku liczący, z własnych funduszów się utrzymujący w domu pod N. 1574*b* zamieszkały, nagle życie zakończył.

— We wsi Klesztowie, gm. Żmudź, pow. Krasnostawskim, w nocy z dnia 24 na 25 Stycznia r. b. powstały z niewyśledzonej przyczyny pożar, zniszczył gorzelnię murowaną z wszelkiemi aparatami i maszynami, ubezpieczoną na rs. 3,410, tudzież 312 wiader okowity i rozmaite ruchomości wartujące rs. 450.

— Dnia 29 Stycznia r. b. w mieście Słomniki, pow. Miechowskim, z niewyśledzonej przyczyny powstał pożar, skutkiem którego spaliły się cztery domy mieszkalne, ubezpieczone na rs. 1,650,— oraz utensylia biurowe i znaczna ilość akt Magistratu, mieszczącego się w jednym ze spalonych domów.

— W nocy z dnia 30 na 31 Stycznia r. b. w mieście Wojsławicach, pow. Krasnostawskim, z niewiadomej przyczyny powstały pożar, zniszczył cztery domy mieszkalne, murowane, ubezpieczone na rs. 1,700, dla przecięcia dalszego szerzenia się ognia, zdjęto połowę dachu na jednym z sąsiednich domów, straty w rozmaitych ruchomościach wynoszą do rs. 4,000.

— Podług wykazów statystycznych za rok 1862, miasto Kijów liczyło 66,962 mieszkańców, a mianowicie: 37,909 płci męzkiej, a 20,053 żeńskiej. Podług wyznań liczono tam: prawosławnych 58,749; jednowierców 38, raskolników rozmaitych kast 541, rzymskich-katolików 5,225, ewangelików 977, żydów 1,410, karaimów 2, mahometanów 10.—Urodziło się dzieci płci męzkiej 1,282, żeńskiej 1,277, w tej liczbie nieprawych chłopców 180, dziewcząt 190. Umarło mężczyzn 887, kobiet 902. Małżeństw zawarto 935. Śmierci nagłych z powodu rozmaitych wypadków było 13, z powodu niewstrzemięźliwości 9, z chorób 22; utonęło osób 13.—Dzieci znaleziono żywych 8, umarłych 6.—Wszystkich przestępstw w Kijowie w 1862 r. było 400, a mianowicie: świętokradztw 2, samobójstw 4, zabójstw 5, fałszerstwo monety 1, podrzuceń dzieci 14, podpaleń 5, kradzieży koni 21, grabieży i rozbojów 8, gwałtów 2, złodziejstw i oszustw 338.— Wszystkich pożarów w Kijowie było w tymże roku 16; fabryk, domów prywatnych i zakładów spłonęło 28; ogólna strata wynosiła około 16,175 rs.

— *Morning Post* donosi o odkryciu archeologicznem, które byłoby bardzo ważne, gdyby się okazało autentycznem. Major Pappezelu miał odkryć w Bukareście miecz Absalona; na jednej stronie głowni, jest napis hebrajski „Dar Gessura Absalonowi, synowi Dawidowemu"; na tejże stronie wyryty jest sześciobok Dawidowy i wyrazy, których znaczenie jeszcze nie zostało oznaczone; na drugiej stronie znajduje się złocony napis: *Titus accepit ex Jerusalem.* Rękojeść złota, w górnej części przedstawia wyobrażenie wojownika w kasku na głowie, która łączy się łańcuszkiem, z łbem smoczym na dole rękojeści. Jeden z sędziwych mnichów, który posiadał ten zabytek archeologiczny, nabył go od janczara, któremu wpadł w ręce w czasie zawichrzeń w Konstantynopolu w 1807 r. W chwili niedostatku sprzedał on pochwę, która wyobrażała węża z złotemi ozdobami. Starożytnego pochodzenia tego miecza, dowodzi cecha fabryczna pismem semityckiem oznaczona.

— Według urzędowych statystycznych wiadomości, Stany Zjednoczone Amerykańskie zużywają tyle papieru, ile razem wzięte Francja i Anglja. W 1859 r. krajowa produkcja w Stanach Zjednoczonych, wynosiła 350 miljonów funtów, wartości 25 miljonów dolarów. Około 400 miljonów funtów gałganów użyto do tej fabrykacji. W Nowej Anglji i Stanach środkowych w 1860 r., wartość papieru do druku oceniona była na 39 miljonów dolarów, co stanowiło powiększenie fabrykacji o 50%. Sam Stan Massachusetts, wyrobił go za 6 miljonów dolarów.

— Anglicy w kilku portach niedawno otworzyli zakłady filantropiczne nadzwyczaj użyteczne; są to domy schronienia *(sailors house)*, gdzie pozostawieni, lub ocaleni po rozbiciu marynarze, za bardzo małą opłatą otrzymują wszystko czego potrzebują. Bez różnicy narodowości mają mieszkanie, otrzymują pożywienie i pranie, z obowiązkiem li tylko zachowywania się spokojnie. Domy te pozwalają majtkom uniknąć hotelów utrzymywanych przez klasę, którą anglicy nazywają rekinami *(sharks)*, a z których marynarz, zrujnowany na wpół przez rozbicie, wychodził zupełnie lekki bez pieniędzy i żadnego pakunku.

WIADOMOŚCI LITERACKIE.

— W dniu 30 marca, w Krakowie, odbyło się posiedzenie połączonych Oddziałów nauk moralnych, oraz sztuk i archeologji w Towarzystwie naukowem, w przedmiocie spraw te dwa Oddziały wspólnie obchodzących.

Po przeczytaniu i przyjęciu protokołu poprzedniego, wspólnego posiedzenia, Prezes Towarzystwa Major, wyłuszczył stan sprawy obchodu 500 letniego jubileuszu uniwersyteckiego, a to ze względu na zamierzony w nim udział Towarzystwa naukowego, jako odrośli uniwersyteckiej, przez przysposobienie do druku i publikację dzieła jednego z dawnych historjografów tej głównej szkoły.

Według sprawozdania Prezesa Towarzystwa, trudności zachodzące w sprowadzeniu autografu historjografa Temberskiego z biblioteki Kórnickiej, dotąd nie zostały uchylone, w skutku czego zatem sprawa przysposobienia do druku tegoż rękopismu w odwłokę poszła i przewidzieć się nie da, czy zamierzony udział Towarzystwa w obchodzie owego jubileuszu przez ogłoszenie dzieła, w mowie będącego historjografa akademickiego da się uskutecznić.

Tem więcej ztąd Prezes Majer wziął pochop do zachęcania obu połączonych Oddziałów, aby bez względu na ów, z przyczyn od Towarzystwa niezawisłych, opornie idący postęp przedsięwzięcia wyżej wspomnionej publikacji, wzięły odpowiedni udział w rzeczonym obchodzie jubileuszowym w sposób w zeszłym roku przez siebie już zamierzony, to jest przez wypracowanie połączonemi siłami obu Oddziałów, naukowej monografji wsi Mogiły pod Krakowem, i ogłoszenie tego dzieła w chwili i na rzecz jubileuszu uniwersyteckiego.

Zastępca prezesa oddziału sztuk i archeologji Łepkowski, jako przewodniczący w komisji wyznaczonej z łona obu Oddziałów do opracowania monografji Mogiły, zdał sprawę o dotychczasowem postępie tego naukowego przedsięwzięcia. Ponieważ z tego sprawozdania się okazało, iż podczas gdy prace niektórych Członków w przedmiocie poruczonych im części owej monografji, niepoślednio już naprzód postąpiły, a niektóre nawet już dobiegły do swojego kresu, inni Członkowie z wykończeniem przyjętych do opracowania artykułów się opóźniają; przeto Zgromadzenie zawezwało przewodniczącego tyczącej się tego przedmiotu komisji, aby z uwagi na niejednostajność w postępie rozłożonych na pojedynczych Członków prac, zarządził co potrzeba w celu nadania temu zbiorowemu dziełu, toku więcej niż dotąd regularnego i przyspieszenia wykończenia takowego.

Następnie sekretarz Oddziału nauk moralnych, Jan hr. Załuski, jako przewodniczący w komisji wyznaczonej na poprzedniem wspólnem posiedzeniu do złożenia grona redakcji dla pisma czasowego mającego być organem obu połączonych Oddziałów nauk moralnych oraz sztuk i archeologji, zdał sprawę z usiłowań w tym przedmiocie poczynionych. Z tego sprawozdania okazało się, iż dziewięciu Członków w mowie będących Oddziałów, oświadczyło się gotowymi, bądź do wzięcia udziału w redakcji, bądź do współpracownictwa w wydawaniu rzeczonego pisma.

Zgromadzenie przyjmując ten rezultat usiłowań komisji do swojej wiadomości a poczytując przygotowane przez takową siły do rozpoczęcia wydawnictwa zamierzonego czasopisma za dostateczne, zaprosiło oświadczających się ze swoją gotowością do wzięcia udziału w redakcji, lub do współpracownictwa Członków obu połączonych Oddziałów, aby się ukonstytuowali w grono redakcyjne, a przygotowawszy co należy do wydawania pomienionego czasopisma, złożyli w tym przedmiocie szczegółowe sprawozdanie na następnem posiedzeniu wspólnem obu połączonych Oddziałów, a to z uwagi, iż takowe sprawozdanie w celu ostatecznego zniesienia się w tej mierze z Komitetem Towarzystwa będzie potrzebnem.

— W dniu 27 marca w Lubczy pod Woźnikiem (w pruskim Szlązku), skończył pełne pracy i zasług życie, w sędziwym wieku, znany pisarz *Józef Lompa*, który wydał znaczną ilość pism, głównie dla ludu szlązkiego poświęconych, a w języku polskim drukowanych.

— Na ostatniem posiedzeniu towarzystwa etnograficznego w Paryżu, pomiędzy innemi, odczytał p. Leon de Rosny rozprawę o początku Chin. Uczony ten orientalista, miał szczęście odkryć w obszernym zbiorze dziejopisarzy chińskich, ustęp, który przetłomaczył, a który pozwala dokładnie oznaczyć pierwsze wędrowki chińskie w epoce poprzedzającej dwudziesty drugi wiek przed narodzeniem Chrystusa. Z krytycznego badania tego ustępu, okazuje się stanowczo, że pierwotna kolebka ludu, który się osiedlił nad rzeką Żółtą, była na zachodzie, po za granicami teraźniejszemi Chin. Praca p. de Rosny bardzo jest ważną, wzbudzając kwestje o historycznym początku zaludnienia stałego lądu.

O ruchu Pocztowym w Pocztamcie Warszawskim w miesiącu Grudniu 1862 r.

1. *Korespondencja.*

W miesiącu Grudniu, to jest w ciągu 31 dni—wszelkiego rodzaju korespondencji prostej, rekomendowanej, pieniężnej, z posyłkami etc., tak prywatnej jak i rządowej, tudzież korespondencji przez Warszawę w post-pakietach przechodzącej i gazet, oraz pism perjodycznych—wewnątrz kraju i zagranicę onego, pocztami zwyczajnemi i kolejami żelaznemi:

Wyprawiono z Warszawy sztuk	500,792
Nadeszło do Warszawy „	165,709
Razem wypraw. i nadeszło „	666,501

Co czyni w przecięciu dziennie po 21,500 sztuk.

Wyżej wspomniona korespondencja, to jest: wyprawiona, nadeszła, przechodząca, oraz gazety i pisma perjodyczne, dzielą się w następującym porządku:

	Wypraw. z Warszawy	Nadeszło do Warsz.
	Sztuk	
Listów prywatnych zwyczajnych i rekomendowanych . . .	70,209	71,777
Listów pryw. pienięż.	2,997	8,152
Posyłek pryw. pienięż.	2,955	1,937
Ekspedycij rządowych zwyczajnych . . .	50,371	34,072
pieniężnych . . .	1,040	2,108
Posyłek rządowych .	1,708	970
Przechodzących post-pakietów prostych i rekomendowanych .	28,019	„
Przechodzących post-pakietów pieniężnych	6,321	„
Przechodzących posyłek pieniężnych . .	790	„
Gazet i pism perjod.	336,382	46,693
Razem	500,792	165,709

Z powyższej liczby wyprawionej i nadeszłej wszelkiego rodzaju korespondencji, nie rachując przechodzących post-pakietów, tudzież gazet i pism perjodycznych, stosunek prywatnej korespondencji do rządowej jest następujący:

	Wypraw. z Warszawy	Nadeszło do Warsz.
Prywatna korespondencja czyni . . .	58,8	68,8
Rządowa kor. czyni	41,2	31,2

Stosunek tejże samej korespondencji co do miejscowości:

	Z liczby 129,280 z Warsz. wypr. Pryw.	Rząd.	Z liczby 119,016 do War. nadesz. Pryw.	Rząd.
Krajowa korespondencja wynosiła .	33,2	26,9	36,1	15,4
Rosyjska .	7,9	13,5	10,7	14,7
Pruska .	14,2	0,5	17,2	0,8
Austrjacka	3,5	0,3	4,8	0,3

II. *Pieniądze.*

W Grudniu tak prywatnych, jak i rządowych pieniędzy:

Wyprawiono z Warszawy	Rs.	637,077
Nadeszło do Warszawy	„	2,148,353
Przechodziło przez Warszawę	„	218,385
Razem	Rs.	3,003,815

W tej liczbie, nie rachując sum przechodzących, było:

	Wyprawiono	Nadeszło
Prywatnych	Rs. 440,720	Rs. 452,948
Rządowych	„ 196,357	„ 1,695,405
Razem	Rs. 637,077	Rs. 2,148,353

W sumie Rs. 2,785,430, przez Pocztamt Warszawski wyprawionych lub odebranych w miesiącu Grudniu, nie rachując przechodzących pieniędzy, znajdowało się:

do kraju posłanych	lub z kraju na leszł.	83,78
„ Cesarstwa	„ Cesarstwa	14,29
„ Austrji	„ Austrji	1,00
„ Prus	„ Prus	0,93

III. *Posyłki.*

W Grudniu z Warszawy wyprawiono:

	Ilość sztuk	Waga funt.	Wart. rs.
Prywatnych	2,955	32,972	42,974
Rządowych	1,708	17,845	17,925
Przechodząc.	790	11,443	7,310
Razem	5,453	62,260	68,209

Nadeszło zaś:

	Ilość sztuk	Waga funt.	Wart. rs.
Prywatnych	1,937	20,883	26,687
Rządowych	970	18,301	„
Razem	2,907	39,184	26,687

IV. *Gazety i pisma perjodyczne.*

W ekspedycji gazet w Grudniu prenumerowano gazet i pism perjodycznych w rozmaitych językach 308 gatunków, z których:

Francuzkich	108
Niemieckich.	96
Polskich	39
Rosyjskich	27
Angielskich	24
Słowiańskich jako to: Czeskich, Serbskich i t. p.	9
Finlandzkich w Szwedzkim języku .	2
Hebrajskich	2
Włoskich	1
Razem . . .	308

Oprócz tego zaprenumerowano jednorazowo lub poszytami wychodzących dzieł w Polskim języku krajowych 9.

W ciągu 31 dni Grudnia gazet i pism perjodycznych, oraz poszytowych, nie rachując Dziennika Praw i Gubernjalnego, wysyłanych przez Władze:

Wyprawiono z Warszawy . . .	336,382
Nadeszło do Warszawy	46,693
Razem wyprawiono i nadeszło numer.	383,075

Liczbę tę składały:

a) gazety krajowe num.	269,832
b) pisma perjod. krajowe	36,336
c) „ jednorazowe lub poszytowe . . .	1,434
d) wszystkie inne zagraniczne pisma . .	46,693
razem	354,295

Z pomiędzy nadeszłych numerów, część figuruje w liczbie odebranych w Warszawie, a druga między wyprawionemi z Warszawy, a mianowicie:

Rosyjskich pism	412	
Zagranicznych	28,368	28,780
Razem jak wyżej numerów		383,075

V. *Doręczenie korespondencji.*

Do Pocztamtu Warszawskiego nadeszło prostej, prywatnej i rządowej korespondencji w miesiącu Grudniu, nie rachując pieniężnej, z posyłkami, gazet i pism perjod. sztuk 105,849

Oprócz tego wydano z Pocztamtu awizacij na pieniądze, posyłki, listy rekomendowane etc. 4,066

Razem sztuk 109,915

Z tej liczby doręczono adresantom przez bryftregerów:

Listów prywatnych	46,054
Ekspedycij rządowych	606
Awizacij	4,066
Razem	50,726
Wydano kupcom i innym osobom, przysyłającym po korespondencje swoich posłańców	14,276
Wydano w ekspedycji „Poste-restante"	5,150
Zwrócono do Pocztamtu z powodu nieobecności interesantów	2,217
Rządowej korespondencji, po potrąceniu 606 sztuk doręczonych przez bryftregerów, same Władze odebrały	33,466
Wyprawiono z Warszawy dalej . . .	4,080
Razem jak wyżej sztuk	109,915

Dla doręczenia 50,726 sztuk korespondencji, wypada dziennie po 1,636 listów, czyli na każdego z 33-ch bryftregerów po 49 — 50 listów dziennie.

VI. *Ruch Pasażerów, Ekstrapoczt i Sztafet.*

Wyprawiono z Warszawy rozmaitemi traktami pasażerów	1,756
Przybyło zaś do Warszawy	1,533
Razem przybyło i wyjechało osób	3,289

Z tej liczby:

	Wyjech.	Przyjech.	Razem
Traktem Lubelsk.	559	537	1,096
„ Radomskim	394	372	766
„ Brzesko-Lit.	356	294	650
„ Kowieńskim	314	214	528
„ Błońsko-Soch.	118	102	220
„ Kozienickim	11	8	19
„ Radzymińskim	4	6	10
Razem	1,756	1,533	3,289

Dziennie więc przybywało do Warszawy po 56— 7 osób,—a wyjeżdżało po 49—50; razem zaś przyjeżdżających i wyjeżdżających powozami pocztowemi było dziennie po 106 osób.

Ekstrapoczt i Sztafet wyprawiono z Warszawy.

	Ekstrapoczty: Liczba Ekstra-poczt	Ile użyto koni	Ile one przebiegły wiorst
Traktem do Miłosny .	122	283	$3820\frac{1}{2}$
„ Jabłonny .	44	91	1456
„ Sękocina .	38	88	1628
„ Piaseczna .	4	8	216
„ Błonia .	3	6	111
„ Radzymina	1	4	80
Razem .	212	480	$7311\frac{1}{2}$

	Sztafety: Liczba sztafet	Ile użyto koni	Ile one przebiegły wiorst
Traktem do Miłosny .	22	22	297
„ Jabłonny .	14	14	224
„ Sękocina .	9	9	$166\frac{1}{2}$
„ Piaseczna .	3	3	81
„ Błonia . .	4	4	74
„ Radzymina	„	„	„
Razem .	52	52	$842\frac{1}{2}$

Do wyprawienia z Warszawy 1,756 pasażerów, tudzież wszelkiej korespondencji, posyłek, gazet etc., oprócz wysłanych kolejami żelaznemi, użyto powozów resorowych . . . . 349, bryczek i karjolek 32
dla dostarczenia zaś do Warszawy 358 „ 30
Użyto razem powozów resorowych 707 bryczek i karjolek 62

Poczt wszelkiego rodzaju jako to: listowych, osobowo-listowych, wozowych etc. tudzież i kolejami żelaznemi wysyłanych w Grudniu, wyprawiono z Warszawy 408, nadeszło zaś do Warszawy 410, co czyni po 26—7 poczt dziennie.

Użyto koni na przewiezienie powyższych poczt, oprócz wyprawionych kolejami żelaznemi 1,040
dla Ekstra-poczt i Sztafet jak wyżej 532
Razem użyto koni 1,572

Razem te wszystkie konie przebiegły w jedną stronę i z powrotem 48,407 wiorst, czyli dziennie na każdego etatowego konia, których Poczthalterja Warszawska utrzymuje 72, przypada po 23 wiorst.

Porównanie z miesiącem Listopadem.

W Grudniu wyprawiono z Warszawy i nadeszło do Warszawy wszelkiego rodzaju korespondencji oraz gazet i pism perjodycznych . . . . sztuk 666,501
w Listopadzie zaś . . . . „ 653,906
Czyli w Grudniu więcej sztuk 12,595

Ogólny ruch pocztowy w Pocztamcie Warszawskim w przeciągu II-go półrocza 1862 roku.

1° Od 1 Lipca po koniec Grudnia 1862 r. wszelkiego rodzaju korespondencji, krajowej i zagranicznej, tudziej gazet perjodycznych, wydawnictw etc. wyprawiono i odebrano sztuk 4,006,214.

Największy ruch był w Październiku, najmniejszy w Listopadzie.

Różnica pomiędzy maximum a minimum 53,935 sztuk.

2° Pieniędzy w gotowiźnie było rub. sr. 17,537,493.

Największy ruch był w Lipcu, najmniejszy w Październiku.

Różnica 1,203,712 rs.

W powyższej sumie znajdowało się:

a) Rządowych, rozmaitych Władz i Instytucij . . .	rs. 8,361,971	czyli 48%
b) Prywatnych	„ 7,230,493	„ 41%
c) Przechodzących przez Warszawę	„ 1,945,029	„ 11%
Razem	rs. 17,537,493	

3° Posyłek wszystkich razem było 48,155 sztuk, na sumę — po potrąceniu $13\frac{1}{3}$% rządowych posyłek, których wartość nie była zadeklarowaną rs. 587,356.

Największy ruch co do liczby sztuk był w Październiku, najmniejszy w Lipcu; różnica pomiędzy niemi 2,104 sztuk.

Co zaś do wartości posyłek, największa była w Sierpniu, najmniejsza w Listopadzie; różnica 21,063 rs.

4° Pasażerów powozami pocztowemi wyjechało i przybyło do Warszawy 24,711 osób.

Największy ruch był w Sierpniu, najmniejszy w Listopadzie; różnica 154 osób.

5° Ekstra-poczt było 1,602, największy ruch w Sierpniu, najmniejszy w Listopadzie; różnica 154 ekstrapoczt.

6° Sztafet było 504, najwięcej w Grudniu i Listopadzie, najmniej w Sierpniu; różnica 22.

7° Koni pocztowych użyto na wyprawiene poczt pasażerów, ekstra-poczt, kurjerów, i sztafet 9,991; największy ruch był w Lipcu najmniejszy w Listopadzie; różnica 339 koni.

Korespondencji samej prywatnej, nie rachując gazet i posyłek wyprawiono i odebrano w Warszawie w przeciągu tegoż półrocza 834,644 sztuk.

W tej liczbie znajdowało się:

Krajowej korespondencji		49,34%
Pruskiej	„	27,65
Rosyjskiej	„	16,73
Austrjackiej	„	6,28

Przez Prusy i Austrję wyprawia się i odbiera się wszelka zagraniczna korespondencja z krajami europejskiemi i temiż drogami uskutecznia się przesyłka korespondencji z innemi częściami świata; Pruska i Austrjacka korespondencja, w stosunku do ogólnej prywatnej, wynosiła: 23,01% czyli 191,977 sztuk; w tej liczbie stosunek był następujący:
a) Korespondencja z krajami Europy 99,27%;
b) z Azją, jako to: Indjami Wschodniemi, Chinami, Japonją, Syrją i Palestyną (najwięcej z Jerozolimy 580 sztuk) 0,32;
c) z Afryką: Egiptem, Abissynją, Przylądkiem Dobrej Nadziei i Algierem 0,08;
d) z Ameryką Północną, krajami środkowej Ameryki, Południową: Brazylją, Chili i Peru — (najwięcej ze Stanów zjednoczonych Północnej Ameryki 600 sztuk) 0,33;
e) (z Australji i Nowej Zelandji było 4 sztuki).

TEATRA W WARSZAWIE.

Wielki Teatr.—Dziś we Wtorek d. 7 Kwietnia, opera komiczna w 1-m akcie, **Dobranoc panie Pantalon**, odśpiewana przez pp. *Stolpe, Micińską, Kwiecińską, Quatriniową, Kozieradzkiego, Sochaczewskiego, Jędrzejewskiego, Adlera*; komedja ze śpiewem w 2-ch aktach **Okrężne**, odegrana przez pp. *Bakałowiczową, Chomanowskiego, Stolpego, Kurcjuszową, Rakiewiczową, Damsego, Fr. Królikowskiego, Dąbrowskiego, Panczykowskiego, Olszewską, Adlera;* oraz **Diwertisement** tańczone przez pp. *H. Popiela, E. Branda, Szalowa, Cholewicką, Buczyńską, Tyszyńską, Billou, Pomykalską, Puchalskiego, Owerło, Kwiatkowskiego, Objezierskiego, Grodzickiego, Przedpełskiego.*

Cena miejsc.

	rsr.	k.	na ubo.		rsr.	k.	na ubo.
Loża Igo piętra....	4	50	10	Amfiteatr 2go pięt..	„	75	$2\frac{1}{2}$
Loża parterowa.....	4	50	10	Krzesło w 4 pier. rz.	1	20	$2\frac{1}{2}$
Loża 2go piętra....	3	60	10	dto „ drugich.	1	5	$2\frac{1}{2}$
Loża Galerjowa.....	2	25	10	dto w nast. i bocz.	„	90	$2\frac{1}{2}$
Amfiteatr Igo piętra w 6ciu pier. rzę.	1	5	$2\frac{1}{2}$	Galerja, miej. num.	„	$52\frac{1}{2}$	„
w następnych. „		90	$2\frac{1}{2}$	Galerja. miej. nien.	„	45	„
				Paradyz..........	„	$22\frac{1}{2}$	„

Zacznie się o godzinie 6.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

z dnia 4 kwietnia

Monety.	żądano rsr.	żądano kop.	płacono rsr.	płacono kop
Pół-Imperjały Rosyjskie. . .	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne.	—	—	—	—
Papiery.				
Obligi Skar. za 100 rs. (oprócz kuponu)	88	66	—	—
Listy Zast. III-go Okresu serya 1 i 2 (oprócz kuponu) za 25 rs. ditto Serja II.	14	98	14	95
Akcje Głównego Towarzystwa Rossyjskiego dróg żelaznych.	114	50	—	—
Obligi współki Żeglugi Parowej w Królestwie Pols: po rs. 750.	—	—	-	
Akcje Wspólki Żeglugi Parowej po rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej po rs. 100 . .	90	75	—	—
dito 500 . .	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Wied.	—	—	78	—
Wexle.				
Berlin . . 100 Tal. 2 M.	98	$17\frac{1}{2}$	98	$02\frac{1}{2}$
„ . . 100 Tal. k. t.	—	—	—	—
Gdańsk . . 100 Tal. 2 M.	—	—	—	—
„ . . . 100 Tal. k. t.	—	—	—	—
Hamburg . . 300 BMk. 2 M.	150	—	—	—
Londyn . . 1 Ft. St 3 M.	6	64	—	—
Moskw . . 100 Rs. 1 M.	—	—	99	
Petersburg . 100 Rs. 1 M.	—	—	99	50
„ . 100 Rs. k. t.	—	—	—	—
Paryż . . 300 Fr. 2 M.	79	20	—	—
„ , . 300 Fr. 1 M.	—	—	—	—
Wiedeń . . 150 Złr. 2 M.	88	50	—	—

Wartość kuponu bieżącego od obligów Skarb rs. — k. $4\frac{4}{9}$
„ od Listów Zastawn: IIIgo Okresu k. 17

Liverpol, 2 *Kwietnia.* Cena na Fair Dholleroh jest $17\frac{1}{4}$—$17\frac{3}{4}$.

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. 1469) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Ze śmiercią:

1. Józefa-Kalasantego Kowalskiego wierzyciela sum rs. 66 i rs. 1134 k. 31⅔ pod lit. a i d. N 25 działu IV wykazu hypotecznego dóbr Zawada z Okręgu Olkuskiego zaintabulowanych w dniu 2 Kwietnia 1862 r.

2. Adama Cicholewskiego jako współwłaściciela łąki za Bugajem na Załazni w obrębie miasta Kielc położonej a w księdze nieruchomości miasta Kielc N. hyp. 62 w dziale II pod lit. b. uregulowanej w dn. 6 Czerwca 1848 r., oraz

3. Hermana Dietrihca Lindhejm jako posiadacza prawa dzierżawy budowli w mieście Żarkach na założenie fabryki bawełnianej przędzalni, lub innej, oraz wyłącznego używania siły wodnej, kopanie torfu i wystawienia budowli dla robotników, na przeciąg lat 20 liczącego, a pod N. 46 działu III wykazu hypotecznego dóbr Żarki z Okręgu Lelowskiego zapisanego w dniu 11 Marca 1860 r. nastąpioną.

Otworzyły się spadki z pomienionych wierzytelności i praw składające się, podpisany Rejent przeto wzywa osoby interesowane aby z dowodami prawa ich lub pretensje usprawiedliwiającemi do spadku tego zgłosiły się, do których regulacji w Kancelarji tegoż Rejenta termin prekluzyjny na dzień 18 (30) Czerwca 1863 r. wyznaczonym został.

Kielce d. 11 (23) Grudnia 1862 r.
Władysław Pyrkosch.

(N. D. 1591) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Płockiej.*

Wiadomo czyni że po nastąpionej śmierci:

1. Alfreda Kalixta Bartla właściciela dóbr Nadróż z Lipnowskiego.

2. Anny Dutów współwierzycielce sumy rs. 950 na domu Nr. 50 w mieście Płocku.

3. Telesfora Dziedzickiego właściciela dóbr Pawłowo z przyległościami z Przasnyskiego.

Toczą się postępowania spadkowe, do zamknięcia których termin ostateczny na dzień 1 (13) Października 1863 r. wyznaczonym zostaje, w którym to terminie interesowani z prawami swemi co do Nr. 1 w Kancelarji podpisanego Rejenta zaś co do Nr 2 i 3 w Kancelarji Rejenta Janczewskiego zgłosić się winni.

Płock dnia 19 (31) Marca 1863 r.
Stanisław Tyrchowski.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 1479) *Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu.*

Podaje do wiadomości, iż w d. 9 (21) Kwietnia r. b. o godzinie 12 w południe w pałacu rządowym przy ulicy Rymarskiej, pod Nr. 744 w miejscu jej posiedzeń, odbywać się będzie licytacja, przez podanie opieczętowanych deklaracji, na sprzedaż drzewa z lasów rządowych Gub. Warszawskiej położonych, a mianowicie z Leśnictwa Wieluń odpadków przy obrębie Czastary.

Kto w złożonej deklaracji najwyżej nad szacunek postąpi utrzyma się przy kupnie, gdyż licytacji głośnej pomiędzy wszystkiemi deklarantami nie będzie; w razie wszakże podania jednakowej oferty w dwóch lub więcej deklaracjach, licytacja głośna odbędzie się zaraz po otwarciu deklaracji, lecz tylko między temi konkurentami, którzy jednakowe najwyższe oferty podali.

Ubiegający się o nabycie drzewa, obowiązany jest złożyć do Kasy Głównej Królestwa lub Banku Polskiego na vadium w gotowiźnie, Listach Zastawnych, lub innych procentowych papierach skarbowych rs. 120, i w dowód tego kwit Kasy na wniesienie tej sumy dołączyć w deklaracji, która złożona być winna przed godziną 12 w dniu do licytacji oznaczonym.

Wykazy oszacowania i warunki tej sprzedaży przejrzane być mogą: w Warszawie w biurze Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, w Rządzie Gubernialnym Warszawskim, oraz w Urzędzie leśnym Wieluń we wsi Ryż.

Miejscowa służba leśna każdemu zgłaszającemu się, okaże drzewo na gruncie które wolno szczegółowo obejrzyć; później bowiem żadne reklamacje o niedobory, zły szacunek lub gatunek drzewa przyjęte nie będą, a utrzymujący się przy kupnie, całkowitą należność na licytacji postąpioną w terminach oznaczonych zapłacić obowiązany będzie.

Wzór do deklaracji, która powinna być napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 7½, wyraźnie, czysto, bez podkreśleń i podskrobań, wraz z kwitem na vadium zapieczętowana w oddzielnej kopercie, w osnowie jak następuje:

D e k l a r a c j a.

W skutek ogłoszenia Komisji Rząd. Przych. i Skarbu z d. 6 (18) Marca r. b. N. 59666 podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się kupić drzewo z odpadków przy obrębie Czastary z Leśnictwa Wieluń Gubernii Warszawskiej za sumę ryczałtową rs. (tu wypisać sumę ofiarowaną literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym, które mi są znane i te niniejszem przyjmuję. Przytem załączam kwit kasy N. na złożone w niej vadium rubli srebrem N. które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę (lub o nadesłanie na pocztę do N. na mój koszt upraszam).

Stałe moje zamieszkanie jest (wpisać miejsce zamieszkania) pisałem w N. dnia.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

Na kopercie wypisać „deklaracja do kupna drzewa N".

Deklaracje nienapisane podług wzoru lub obejmujące jakiekolwiek zastrzeżenia i warunki, albo niepołączone kwitem na vadium, lub wreszcie podawane po wywołaniu licytacji, będą unieważnione.

Warszawa dnia 6 (18) Marca 1863 r.
Dyrektor Wydziału,
Rzeczywisty Radca Stanu Borzęcki
(1) Naczelnik Sekcji, K. Wydrzyński.

(N. D. 1497) *Rząd Gubernialny Warszawski.*

Podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, że podług wskazanych postanowieniami Rady Administracyjnej z d. 16 (28) Maja 1833 r. i 3 (15) Września 1840 r. zasad o licytacjach, odbędzie się w dniu 11 (23) Kwietnia r. b. w w sali posiedzeń Rządu Gubernialnego licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w ciągu lat trzech, zaczynając od dnia 1 (13) Stycznia 1864 r. do tego dnia i miesiąca 1867 r. węgli ziemnych czyli kamiennych do opalania ognisk kuchennych w koszarach Warszawskich, Cytadeli, Forcie Sliwickiego, barakach Powązkowskich i w ogólności do miejsc w Warszawie lub pod Warszawą położonych, które w ciągu entrepryzy przez Rząd wskazane będą.

Licytacja rozpocznie się od ceny kop. 59 1/2 wyraźnie pięćdziesiąt dziewięć i pół za korzec polski węgli ziemnych, wagi pudów sześć.

Mający chęć podjęcia się tej entrepryzy. obowiązany jest w deklaracji wyrazić liczbami i literami cenę za jaką życzy sobie dostarczać wojsku węgle ziemne i deklarację takową podług wzoru poniżej domieszczonego napisaną i opieczętowaną złożyć lub nadesłać na ręce Gubernatora Cywilnego Gubernii Warszawskiej z dołączeniem kwitu kasy Banku Polskiego lub innej kasy skarbowej lub miejskiej na zdeponowane vadium w sumie rs. 1500 wyraźnie tysiąc pięćset w gotowiźnie, listach zastawnych lub obligach skarbowych, vadium to może być również złożone w akcjach i obligacjach Dróg Żelaznych Królestwa, obliczając akcje tylko w stosunku 60 procentu, a obligacje podług kursu Giełdy Warszawskiej.

Deklaracje, w dniu do licytacji oznaczonym, składane być mają od godziny 9 z rana do godziny 12 z południa, oprócz powyższej deklaracji, ma być składane także świadectwo właściwej władzy miejscowej o zamożności majątkowej i rzetelnem postępowaniu, przystępującego do licytacji.

Po rozpieczętowaniu złożonych w czasie wyżej oznaczonym deklaracji odbędzie się pomiędzy konkurentami którzy deklaracje złożyli, licytowanie głośne in minus, od ceny najkorzystniej dla skarbu zadeklarowanej i dla tego składający deklaracje winien bądź osobiście, bądź przez plenipotenta urzędownie umocowanego, stawić się do licytacji w czasie wyżej oznaczonym i przed rozpoczęciem takowej powinien podpisać warunki licytacyjne, na dowód odczytania onych, nie składający w terminie właściwym deklaracji piśmiennej, nie będzie przypuszczonym do licytacji głośnej.

Deklaracje podane po terminie, lub nie podług wzoru, lub z odstąpieniem od art. 17 postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 16 (28) Maja 1833 r. lub skrobane, przekreślane, pisane liczbami bez wyrażenia literami, albo obejmujące zastrzeżenia przeciwne warunkom licytacyjnym, wreszcie złożone bez dołączenia kwitu na zdeponowane vadium oraz świadectwa o zamożności i rzetelnem postępowaniu, nie będą przyjęte i za nieważne uznane zostaną.

Zastrzega się że w deklaracjach tych, o cenach przez konkurentow zadeklarować się mających ułamki mniejsze na pół kopiejki nie dozwalają się.

W końcu uwiadamia się, że warunki do tej licytacji, w każdym czasie, wyjąwszy święta, do godziny 3 po południu, mogą być przejrzane w Biurze Rządu Gubernialnego Warszawskiego w Wydziale Wojskowym.

Warszawa d 9 (21) Marca 1863 r.
Gubernator Cywilny,
Radca Tajny, Łaszczyński.
Naczelnik Kancelarji, J. Świętochowski.

Wzór deklaracji.

W skutek zamieszczonego w pismach perjodycznych przez Rząd Gubernialny Warszawski ogłoszenia z dnia 9 (21) Marca r. b. Nr. 19389 2695 składam niniejszą deklarację, iż podejmuję się na przeciąg lat trzech od dnia 1 (13) Stycznia 1864 r. do tegoż dnia i miesiąca 1867 r. dostawy węgli ziemnych czyli kamiennych do opalania ognisk kuchennych w koszarach Warszawskich, Cytadeli, Forcie Sliwickiego, barakach Powązkowskich i w ogólności do miejsc w Warszawie lub pod Warszawą położonych, które w ciągu entrepryzy przez Rząd wskazane będą, a to po kopiejek srebrnych wyraźnie za korzec polski węgli wagi pudów sześć, poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom objętym w warunkach licytacyjnych których treść dobrze mi jest wiadomą, kwit kasy na złożone vadium w sumie rubli srebrnych 1,500 wyraźnie tysiąc pięcset załączam, kwit takowy w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę (lub o przesłanie onego na koszt mój do upraszam), stałe moje zamieszkanie jest (wypisać czytelnie miasto, ulicę, numer domu, datę imię i nazwisko).

(N. D. 1486) *Rząd Gubernialny Radomski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 11 (23) Kwietnia 1863 r., w biurze Naczelnika Powiatu Miechowskiego odbędzie się licytacja przez rozpieczętowanie deklaracji na reperację kościoła i reperację cmentarza kościelnego w parafi Więcławice, w Powiecie Miechowskim leżącej, na którą koszta są zatwierdzone w sumie rs. 3841 kop. 63½. Warunki do licytacji wraz z wykazem kosztów przejrzeć można w biurze Naczelnika Powiatu Miechowskiego.

Wzywając więc mających chęć podjęcia się tej entrepryzy, aby deklaracje swe na dzień 11 (23) Kwietnia 1863 r. przed godziną 12 z rana pod adresem Naczelnika Powiatu Miechowskiego w następującej treści:

Że podejmuję się reperacji kościoła i restauracji cmentarza kościelnego w parafii Więcławice w Powiecie Miechowskim leżącej, podług wykazu kosztów za sumę rubli srebrem N. poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach do licytacji domieszczonym.

Na dotrzymanie kontraktu składam vadium w kwocie rs. 384 wyraźnie N. i na to kwit kasy N. załączam.

Że stałe zamieszkanie mam w N. i w razie nieutrzymania się na licytacji, żądam zwrotu przez pocztę kwitu na złożone vadium, na mój koszt lub zatrzymania takowego, aż do mojego zgłoszenia się.

Pisałem w N. dnia N. miesiąca N. roku N. z własnoręcznym z imienia i nazwiska podpisem nadesłali, oświadcza, że później złożone przyjęte nie będą.

Radom d. 6 (18) Marca 1863 r.
za Gubernatora Cywilnego,
(1) Radca Gubernialny, Piątkowski.
za Naczelnika Kancelarji, Galiński.

(N. D. 1388) *Rząd Gubernialny Płocki.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że stosownie do rozporządzenia Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 8 (20) Stycznia r. b Nr. 1083 374 w dniu 9 (21) Kwietnia r. b. odbywać się będzie w Sali Posiedzeń Rządu Gubernialnego, głośna licytacja o dzierżawę użytków od Majoratu Brwilno wyłączonych, trwać mającą od daty odbycia się licytacji do dnia 20 Maja (1 Czerwca) 1860 r. a to in plus opłaty dzierżawnej, rocznie w kwocie rs 1630 kop 50 oznaczony.

Każdy więc mający chęć ubiegania się o tę dzierżawę, zechce się stawić w oznaczonym terminie i miejscu, zaopatrzony w świadectwo kwalifikacyjne, które według postanowienia Księcia Namiestnika Królewskiego z dnia 24 Stycznia 1818 r. i wzoru przez Komisję Rządową Przychodów i Skarbu w dniu 4 (16) Września 1857 r. Nr. 32198 15416 wskazanego, właściwy Naczelnik Powiatu wydać, a Rząd Gubernialny zatwierdzić ma.

Bez świadectwa takiego nikt do licytacji przypuszczonym być nie może.

Obok tego każdy pretendent winien będzie przed przystąpieniem do licytacji, złożyć w depozyt Kasy Gubernialnej Płockiej vadium wyrownywające 1/4 części sumy licytacyjnej, które utrzymującemu się przy licytacji, na uzupełnienie kaucji przyjęte, a nieutrzymującemu się przy niej, zaraz powróconem zostanie.

O szczegółowych warunkach informacja powziętą być może w biurze tutejszej Sekcji dóbr i lasów rządowych.

Płock d. 6 (18) Marca 1863 r.
Gubernator Cywilny, D. Dziewanowski.
Naczelnik Kancelarji, Słupecki

(N. D. 1410) *Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.*

Z mocy reskryptu Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych z dnia 1 (13) Marca r. b. Nr. 4590 6747, podaje do wiadomości powszechnej że w dniu 2 (14) Kwietnia r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu, in minus przez opieczętowane deklaracje, a po ich rozpieczętowaniu dalsza licytacja głośna od sum jakie najkorzystniej zadeklarowane będą pomiędzy konkurentami, którzy złożyli deklaracje na dostawę w ciągu roku 1863 z fabryk krajowych: sukna do umundorowania niższych stopni.

Dla Straży Ogniowej:

a) Sukna szaraczkowego w pośledniejszem gatunku arszynów 1552 wersków 4, arszyn od kops. ośmdziesiąt siedm i pół.

b) Sukna szafirowego arszynów 72 wersz. 4, arszyn od rs. jednego kop. jedenastu.

c) Sukna ponsowego arsz. 6 wersz. 13 1/2, arszyn od rs. dwóch kop. czterdzieści cztery.

d) Sukna czarnego arsz. 1115, arszyn od rs. jednego kopjejek jedenastu.

e) Sukna ciemno-zielonego w pośledniejszem gatunku arzs. 1023 wersz. 4, arszyn od kops. ośmdziesiąt dwie.

Dla Straży Policyjnej:

f) Sukna czarnego półcienkiego arsz. 2068 wersz. 8, arszyn od rs. jednego kop. sześćdziesiąt.

g) Sukna cienkiego granatowego arsz. 3559, arszyn od rs. dwa kop. ośmdziesiąt pięć.

h) Sukna cienkiego szaro-niebieskiego arsz. 1885. arszyn od rs. dwóch kop. dziewięć.

i) Sukna ciemno-zielonego arsz. 461 wersz. 8, arszyn od kops. ośmdziesiąt dwie.

Do powyższej licytacji dopuszczeni będą tylko fabrykanci sukna, krajowi, zaopatrzeni ku temu w stosowne swiadectwa, a przez władze miejscowe wydane.

Fabrykanci zatem sukna mający zamiar ubiegania się o powyższą dostawę, winni złożyć na ręce p. o. Prezydenta Miasta, w terminie powyżej oznaczonym deklaracje opieczętowane, podług wzoru poniżej zamieszczonego, w których wyraźnie literami bez skrobania poprawek i przekreśleń, wyłuszczyć mają ogólny procent jaki odstępują, i do deklaracji dołączyć kwit Kasy Głównej Ekonomicznej Miasta Stołecznego Warszawy na złożone vadium.

Na dostawę dla Straży Ogniowej rs. 670

Na dostawę dla Straży Policyjnej rs. 1780 razem rs. 2450, wyraźnie rubli srebrem dwa tysiące czerysta pięćdziesiąt i na koszta ogłoszenia rs. 20 w gotowiźnie, w listach zastawnych z kuponami lub innych papierach kredytowych Królestwa w nominalnej ich wartości, które nieutrzymującemu się przy dostawie zaraz zwróconym będzie, a utrzymującemu się zatrzymane zostanie w depozycie Kasy Głównej Ekonomicznej lub Banku Polskiego, do czasu ukończenia entrepryzy; ostrzega się wyraźnie, że deklaracje nie podług wzoru napisane, to jest poprawiane, przekreslane, nie wyrażające procentu literami za nieważne uznane będą.

Bliższe warunki każdodziennie wyjąwszy święta przejrzane być mogą od godziny 9 z rana do 3 po południu w Wydziale Administracyjnym Magistratu.

Warszawa d. 5 (17) Marca 1863 r.

Wzór do Deklaracji.

W skutek ogłoszenia Msgistratu Miasta Stołecznego Warszawy z dnia podaję niniejszą deklarację, iż pedejmuję się dostawy na potrzebę roku 1863 dla Straży Ogniowej i Policyjnej sukna z fabryk krajowych, a w szczególności (tu wypisać gatunek i ilość sukna, w ogłoszeniu zamieszczone) i odstępuję od cen w warunkach licytacyjnych zamieszczonych procentów N. (wypisać wyraźnie literami) od stu, poddając się wszelkim warunkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym, kwit na złożone w kasie Głównej Ekonomicznej w sumie rs. N. vadium i na koszta ogłoszenia rs. 20, które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę, załączam, jak również świadectwo że posiadam w kraju tutejszym fabrykę sukna, pisałem dnia Mca 1863 r. stałe moje zamieszkanie jest w N. (podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

(N. D. 1519) *Dyrekcja Mennicy Warszawskiej.*

Na mocy Reskryptu Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 12 (42) Kwietnia r. z. Nr. 15338 podaje do wiadomości publicznej że pod d. 9 (21) Kwietnia r. b. o godzinie 11 z rana odbędzie się w lokalu Dyrekcji Mennicy przy ulicy Bielańskiej pod N. 607 położonym licytacja in minus przez opieczętowane deklarację według wzoru niżej podanego na dostawę do Mennicy 400 sążni kubicznych 3 łokciowych drzewa opałowego sosnowego odpowiednio warunkom, które codziennie z wyjątkiem dni Świątecznych w biurze Dyrekcji mennicy przejrzane być mogą Za prectium fisci do licytacji naznacza sią suma rs. 3696 a vadium rs. 369 wynosi, zastrzega się wrercie że do licytacji rzeczonej sami tylko właściciele składów drzew przypuszczeni zostaną.

Warszawa dnia 16 (28) Marca 1863 r.
Dyrektor, Wołowski
Sekretarz Niewiadomski.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Dyrekcji Mennicy w dniu 16 (28) Marca r. b. w pismach publicznych zamieszczonego, składam niniejszą deklarację jako podejmuję się dostawy do Mennicy 400 Sążni kubicznych 3 łokciowych drzewa opałowego sosnowego w szczapach 3 lub 1 1/2 łokciowych za sumę rs. N. wyraźniej rubli N. poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym, vadium w ilości rs. 369 (wypisać literami) załączam, stałe zamieszkanie moje jest w Warszawie pod Nr. przy ulicy N. Warszawa dnia Mca. 1863 r.

(podpisać imie i nazwisko)

(N. D. 1389) *Naczelnik Powiatu Wieluńskiego.*

W dniu 9 (21) Kwietnia r. b. o godzinie 2ej po południu odbywać się będzie w biurze Naczelnika Powiatu Wieluńskiego licytacja in minus przez otwarcie opieczętowanych deklaracji podług wzoru poniżej zamieszczonego podać się mających:

a) Na reperacje domu szkolnego, zabudowań gospodarskich i ogrodzenie murem podwórza przy tymże będącego w mieście starej Częstochowie od sumy anszlagowej rs. 2831 kop. 84.

b) Sprawienie utensyliów dla szkoły elementarnej mezkiej w nowej Częstochowie od sumy rs. 92 kop. 50 czyli razem rs. 2324 kop. 34.

Przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć vadium w 1/10 części to jest rs. 292 kop. 43 1/2 do jednej z Kass Skarbowych lub miejskich, które wrazie nieutrzymania się przy licytacji odebrać będzie mógł natychmiast, lub też za wskazaniem miejsca przez pocztę na koszt zwróconem sobie mieć będzie.

Wzór do deklaracji.

Ja niżej podpisany obwiązuję się niniejszem pismem do wykonania robót około reperacji domu szkolnego, zabudowań gospodarskich i ogrodzenie murem podwórza przy tymże będącego w mieście starej Częstochowie, jak niemniej sprawienie utensyliów dla szkoły elementarnej mezkiej w nowej Częstochowie, stosownie do anszlagu za sumę (wypisać literami) poddając się wzelkim zastrzeżeniom i obostrzeniom warunkami licytacyjnemi objętym.

Vadium do tej entrepryzy złożyłem w kasie N. w dowód czego kwit tejże dołączam, w N. dnia N. miesiąca N. 1863 r. imię i nazwisko oraz miejsce zamieszkania napisać czytelnie.

Wieluń dnia 23 Lutego (8 Marca) 1863 r.
Szmidecki.

(N. D. 1507) *Naczelnik Powiatu Piotrkowskiego.*

Stosownie do reskryptu Rządu Gubernialnego Warszawskiego z dnia 4 (16) b. m. i r. N. 21558 i 2933 Naczelnik Powiatu, podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 10 (22) Kwietnia r. b. o godzinie 10 z rana, w mieście Piotrkowie w biurze Naczelnika Powiatu, odbywać się będzie licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na entreprzyzę wybudowania szopy w temże mieście na pomieszczenie dział artylleryjskich i jaszczyków poczynając od sumy rs. 1007 kop. 33 3/4.

Każdy przystępujący, mający chęć podjęcia się tej entrepryzy, winien zgłosić się w terminie wyż oznaczonym i złożyć vadium wyrównywające 1/10 część sumy licytacyjnej to jest rs. 100 kop. 74 w gotowiźnie, lub Listach Zastawnych lub papierach kurs w kraju mających, które nieutrzymującemu się przy licytacji, zaraz zwrócone będzie, utrzymującego się zaś zostanie użyte jako kaucja na pewność dotrzymania warunków licytacyjnych.

Inne warunki tej entrepryzy dotyczące i anszlagi kosztów każdodziennie wyjąwszy świąt w biurze Powiatu Piotrkowskiego w godzinach służbowych przejrzane być mogą.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia 11 (23) Marca r. b. Nr. 4721, podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się wybudować w mieście Piotrkowie, szopę na pomieszczenie dział i jaszczyków artylleryjskich za sumę (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym, a mnie dobrze znanym.

Kwit Kasy N. na złożone vadium w ilości rs. 100 kop. 74 załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia miesiąca roku.

(podpis imienia i nazwiska)

Piotrków d. 11 (23) Marca 1863 r.
Asesor Kolegjalny, Zamarajew.

(N. D. 1506) *Naczelnik Powiatu Stanisławowskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 30 Kwietnia (12 Maja) r. b. począwszy od godziny 10 z rana, odbywać się będzie w mieście Radzyminie w gmachu rządowym po Instytucie nauczycieli elementarnych, przed Naczelnikiem Powiatu lub wyznaczonym w zastępstwie urzędnikiem, głośna in plus licytacja na sprzedaż pozostałych po zwiniętym Instytucie rozmaitych przedmiotów jako to: narzędzi tokarskich, stolarskich, ciesielskich, gospodarskich, mebli, pościeli, bielizny, ryczałtowo lub częściowo, mający więc chęć kupna takowych, raczą przybyć w terminie powyżej oznaczonym do miasta Radzymina.

Mińsk d. 27 Marca 1863 roku.
(1) Asesor Kolegialny, Rzymski.

(N. D. 1583) *Naczelnik Powiatu Hrubieszowskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d 18 (30) Kwietnia r. b. od godziny 8 z rana do 12 w południe w biurze Naczelnika Powiatu Hrubieszowskiego odbywać się będzie licytacja in minus przezskładanie opieczętowanych deklaracji na entrepryzę.

a) Reperację kościoła r. l.

b) Reperację dzwonnicy.

c) Reperację parkanu około kościoła.

d) Na budowę domu dla wikarjusza i sług kościelnych we wsi prywatnej Dubie od sumy anszlagowej rs. 1423 kop. 62 3/4, pretendenci zatem mający chęć podjęcia się tej entrepryzy, winni w dniu i miejscu wyżej oznaczonym stawić się i złożyć opieczętowane deklaracje przy dołączeniu vadium rs. 142 kop. 37 w gotowiźnie lub listach zastawnych.

Deklaracje do godziny 11 przed południem w dniu powyższym składane być winny podług niżej zamieszczonego wzoru, inaczej bowiem niewyraźnie napisane, skrobane i poprawiane bez dołączenia vadium, lub po terminie podane przyjęte nie będą.

Warunki przedlicytacyjne i anszlagi są do przejrzenia każdego czasu w biurze Naczelnika Powiatu wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

Wskutek ogłoszenia Naczelnika powiatu Hrubieszowskiego z dnia 8 (20) Lutego 1863 r. Nr. 4290 podaję niniejszą deklarację iż obowiązuję się dopełnić reperację Kościoła r l. dzwonnicy i parkanu ogradzającego Kościół oraz budowy domu dla wikarjusza i sług kościelnych we wsi prywatnej Dubie w ścisłym zastosowaniu się do anszlagu przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych i Duchownych zatwierdzonych za sumę rs. N. wyraźnie rs. N. poddając się wszelkim zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym, vadium w kwocie rs 142 kop. 37 dołączam które wrazie nie utrzymania się przy licytacji sam odbiorę lub o zwrot takowego przez Pocztę N. upraszam. stałe moje zamieszkanie w N. pisałem w N. d. N miesiąca N 1863 r.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

Hrubieszów dnia 18 (30) Marca 1863 r.
Naczelnik Powiatu, Trzciński.

(N. D. 1584) *Naczelnik Powiatu Radzyńskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w biurze Naczelnika Powiatu tutejszego odbywać się będzie na dniu 1 (13) Maja 1863 r. o godzinie 11 przed południem, licytacja na entreprzyzę a mianowicie:

1. Na budowę domu dla szkoły r. g. w Kodniu na rs. 645.

2. Na budowę zabudowań gospodarskich rs. 102 kop. 88.

3. I sprawienia utensyliów dla szkoły tejże rs. 33 kop. 75.

Anszlagiem przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych pod dniem 8 (20) Stycznia r. b. Nr. 511/113041 zatwierdzonym wykazanej.

Mający więc chęć podjęcia się tej entrepryzy zechcą wpowyższym terminie zgłosić się do biura Naczelnika Powiatu Radzyńskiego i złożyć opieczętowaną deklarację przyłączając świadectwo Kasy Powiatowej na złożone w niej vadium w kwocie rs. 78 kop. 16 1/2, deklaracje takowe do godziny 11 przed południem w dniu powyższym, jako terminie do licytacji oznaczonym, składane i pisane być powinny podług niżej zamieszczonego wzoru, inaczej bowiem niewyraźnie napisane, lub skrobane i poprawiane, bez dołączenia vadium, lub w nieoznaczonym czasie podane przyjęte nie będą.

Warunki licytacyjne, plan i wykaz kosztów każdego czasu prócz dni świątecznych i galowych są do przejrzenia w biurze Naczelnika Powiatu w godzinach biurowych.

Radzyn d 12 (24) Marca 1863 r.
Radca Kolegjalny?.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Powiatu Radzyńskiego z dnia 12 (24) Marca r. b. Nr. 2754 podaję niniejszą deklarację, iż z obowiązuję się wybudować dom dla szkoły g. u w Kodniu za sumę rubli srebrem NN. (wyraźniej N.) Zabudowania gospodarskie za sumę rubli srebrem NN Wyraźnie rs. N. utensylja dla tejże szkoły za sumę rs. N. wyraźnie N. a to wedle planu i anszlagu przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych pod dniem 8 (20) Stycznia r. b. Nr. 511/11,341 zatwierdzonego, poddając się wszelkim warunkom i zastrzeżeniom objętym w warunkach licytacyjnych.

Zaświadczenie kasy Powiatowej na złożone w niej vadium w kwocie rs. 78 kop. 16¹/, załączam, które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę (lub na koszt mój przez pocztę N. zwrócić upraszam.)

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia N. miesiąca N. 1863 r. (podpis wyraźny).

(N. D. 1526) *Naczelnik Powiatu Przasnyskiego.*

Z mocy Reskryptu Rządu Gubernialnego z d. 8 (15) Grudnia 1862 r. Nr 58536/1906, podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż w drugim terminie dnia 15 (27) Kwietnia r. b. o godzinie 3ej z południa odbywać się będzie w biurze mojem in minus liaytacja przez podanie opieczętowanych deklaracji które tylko do godziny wyż wspomnionej przyjmowane będą na podjęcie się entrepryzy reperacji kościoła parafialnego i dzwonnicy w Lekowie od sumy rs. 1247 kop. 42 1/2 anszlagami przez Komisję Rządową Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zatwierdzonemi objętej.

Każdy więc mający chęć podjęcia się tej entreprzy, winien do której bądź Kasy Miejskiej lub Skarbowej, albo też do Banku wnieść na vadium rs. 124 kop. 34 1/2 i kwit tejże kasy do deklaracji dołączyć, które to vadium nieutrzymującemu się na licytacji powróconem zostanie, zaś utrzymującego się, na kaucją policzonem będzie.

Warunki do licytacji, anszlagi i rysunki każdego czasu wyjąwszy dni świąteczne i niedzielne w biurze mojem przejrzane być mogą.

Przasnysz d. 9 (21) Marca 1863 r.
Aleksandrowicz.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Powiatu Przasnyskiego z dnia 9 (21) Marca 1863 r. Nr. 2433, podaję niniejszą deklarację, że obowiązuję się podjąć entrepryzy reperacji kościoła parafialnego i dzwonnicy w Lekowie za sumę rs. (wypisać liczbami i literami) poddając się wszelkim obowiązkom warunkami licytacyjnemi objętym i w ścisłem zastosowaniu się do anszlagów i rysunków.

Zaświadczenie Kasy N. na złożone w niej vadium rs. 124 kop. 34 1/2 dołączam, które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia N. mca N. 1863 r.

(podpisać imię i nazwisko.)

(N. D. 1528) *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Sgo Ducha.*

Zawładamia, że następujące realności do Szpitala Śgo Ducha należące, a mianowicie:

1. Cztery place narożne przy ul cach Leszno i Żelaznej pod Nr. 687, 688, 689 i 690 położone, jedną całość stanowiące i parkanem opasane z stosownym wjazdem, na których istnieje stajnia (huzarską zwana) masiv murowana dachówką kryta, obejmująca długości stóp 150, szerokości stóp 31, wysokości od podłogi do wierzchu gzemsu stóp 12¾, zdatną na skład wszelkiego rodzaju przedmiotów.

2. Dwa domy drewniane parterowe przy ulicy Żelaznej pod Nr. 1130 i 1131 sytuowane, z tych jeden obejmuje sień, trzy izby mieszkalne, sklep piwnicę pod tymże, i kuchenkę. Drugi mieszczący dwie izby, a przy obudwu stosowne zabudowania gospodarskie, pompa dostarczająca obficie czystą wodę, z podwórzem i ogrodem zawierającym powierzchni stóp kwadr. 24,983¾, wypuszczone będą razem lub częściowo, stosownie do żądania konkurentów w jednoroczną dzierżawę, poczynając od dn. 8 Kwietnia r. b.

Licytacja odbędzie się w d. 8 Kwietnia r. b. o godzinie 4 po południu w gmachu szpitalnym przy ulicy Elektoralnej pod Nr. 7 0/1; a rozpocznie się od sumy rs. 450, za praetium ustanowionej na wszystkie nieruchomości.

Plan sytuacyjny, tudzież warunki, pod jakiemi wydzierżawienie nastąpi, znajdują się do przejrzenia codziennie w Kancelarji Rady Szczegółowej.

Warszawa d. 30 Marca 1863 roku.
(1) Opiekun Prezydujący, Praszkiewicz.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

(N. D. 1434) *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału II.*

Zapozywa Lużwiaka Szymona, wyrobnika z gminy Łyszkowice w Okręgu Łowickim położonej, obecnie z pohytu niewiadomego, iżby do Sądu tutejszego w dniach 30 dla złożenia tłomaczenia w własnej sprawie, przybył, po upływie bowiem terminu tego, podług prawa postąpionem będzie.

Warszawa d. 8 (20) Marca 1863 r.
Sędzia Prezydujący, Moczydłowski.

(N. D. 1502) *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału I.*

Wzywa Maurycego Pohla, lat 34 mającego, ewangelika, poddanego Saskiego, z powołania tapicera, ostatnio w Warszawie pod Nr. 1363 zamieszkałego, iżby w celu wysłuchania wyroku Sądu Kryminalnego w sprawie jego zapadłego, w ciągu dni 30 od daty niniejszego ogłoszenia, do Sądu naszego się zgłosił, lub o pobycie swym zameldował, w przeciwnym zaś razie na użycie innych środków prawnych narażonym będzie.

Sędzia Prezydujący, Popławski.

(N. D. 1513) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Lubelskiego.*

Wzywa wszelkie władze nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby Tomasza Marcinkowskiego b. zastępcę Wójta gminy Hutcze, o nadużycia w służbie obwinionego, wieku lat 40, katolika, wzrostu średniego, twarzy ściągłej, włosów szatyn, nosa i ust miernych, oczu niebieskich, brody ściągłej, pilnie śledziły, ujęły i Sądowi tutejszemu dostawić raczyły.

Lublin d. 12 (24) Marca 1863 r.
Sędzia Prezydujący,
Radca Kolegialny, Bóbr.

(N. D. 1511) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Kalwaryjskiego.*

Zapozywa Leopolda Micewicza, ostatnio przy swym bracie w Poddzierminiszkach gminie Serejе Powiecie Sejneńskim zamieszkałego, dziś niewiadomego z pobytu, aby dla złożenia tłomaczenia w sprawie swej o obelgi, najdalej w dniach 30 do Sądu tutejszego przybył, po upływie bowiem tego czasu jako ukrywający się przed wymiarem sprawiedliwości, listami gończemi śledzony będzie.

Kalwarja d. 12 (24) Marca 1863 r.
Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegjalny, de Johne.

(N. D. 1463) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Piotrkowskiego.*

Zapozywa Stanisława Szymczak lat 26 liczącego, ze służby utrzymującego się, ostatecznie we wsi Mieleszynie Okręgu Wieluńskim zamieszkałego, o kradzież obwinionego, obecnie z pobytu niewiadomego, iżby w sprawie własnej do wysłuchania postanowienia w drodze łaski zapadłego, najdalej w ciągu dni 30 od daty niniejszego ogłoszenia licząc, w Sądzie tutejszym stawił się, lub wiadomość o teraźniejszym swym pobycie udzielił a to pod skutkami prawa.

Piotrków d. 6 (18) Marca 1863 r.
Sędzia Prezydujący,
Assesor Kolegialny, Chmieleński.

(N. D. 1510) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Bialskiego.*

Podaje do publicznej wiadomości, że Jakób Lewandowski felczer, obecnie w mieście Rejowcu mieszkający, za niedozwolone i błędne leczenie wyrokiem Sądu Kryminalnego, gubernii Lubelskiej z dnia 27 Maja (8 Czerwca) 1859 r. skazany został z art. 576, 138 i 139 K. K. na areszt przez miesiąc jeden i dni 15 z oddaniem pod dwuletni dozór Policyjny i tę karę odcierpiał.

Biała d. 12 (24) Marca 1863 r.
Sędzia Prezydujący, Waleszyński.

(N. D. 1514) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Lubelskiego.*

Zapozywa Jędrzeja Wasilewskiego byłego ekonoma z gminy Tatar, aby się jak najspiesznej w Sądzie Policji Poprawczej Wydziału Lubelskiego stawił, inaczej bowiem podług prawa postąpione będzie.

Lublin dnia 13 (26) Marca 1863 r.
Sędzia Prezydujący
Radca Dworu, Bóbr.

(N. D. 1512) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Kalwaryjskiego.*

W dniu 21 Lutego (5 Marca) r. b. o godzinie 10 wieczorem, we wsi Alexota ujętą przy przewozie przez rzekę Niemen z Kowna do Królestwa trzech żydów podejrzanych z parą koni uprzężonemi do bryczki w kołoblach z dugą chomontem, do własności bryczki i uprzęży niektóry z ujętych przyznał się, konie zaś do kogo należą niewiadomo.

Ponieważ silne pada podejrzenie iż takowe z kradzieży pochodzą, przeto Sąd Policji Poprawczej wzywa aby kto się mieni być ich właścicielem niezwłocznie do Sądu zgłosił się, po upływie bowiem czasu prawem określonego, na rzecz skarbus pieniężone zostaną. opiszakwesjonowanych koni jest taki: 1) koń gniady rotliny miernej, średnio utrzymany z białawym znakiem na nosiei białawem na tarciu na szyi od chomonta. 2) klacz żółto płowa bez odmiany; co do uprzęży bryczka jednokonna kuta na przyprzęgową klacz, szleja zwyczajem drobnej zamieszkałej szlachty.

Kalwarja dnia 7 (19) Marca 1863 r.
Sędzia Prezydujący, de Johne.

(N. D. 1423) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Włocławskiego.*

W końcu miesiąca Listopada r. z. pewnego dnia na drodze przy Kolej Żelaznej w terytorium wsi Słomkowa Okręgu Radziejowskim Powiecie Włocławskim znalesione zostały zwłoki człowieka nieżywego, który skutkiem zmarznięcia życie zakończył, imie nazwisko ani pochodzenie jego niemogło być wykrytem, otrzymano tylko wiadomość że miał pracować przy Kolej Żelaznej, lecz szuchmajstrowie Werner i Berner przy których zostawał nie zostali z pobytu wyśledzeni. Człowiek rzeczony mógł mieć lat około 40 budowy ciała dobrej. temperamentu flegmatycznego, włosów na głowie czarnych, zarostu na brodzie czarnego gęstego, twarzy dużej napuchłej, oczu ciem... nosa dużego, odziany był w płaszcz szaraczkowy stary, podarty, kaftan włóczkowy stary podarty bez koszuli, spodnie stare cajchowe na tyłku rozdarte, buty na nogach zwyczajne chłopskie kaszkiet czarny stary. Ktoby więc o mieniu, nazwisku i pochodzeniu owego człowieka posiadał wiadomość zechce takową jak najspieszniej Sądowi naszemu udzielić.

Brześć dnia 1 (13) Marca 1863 r.
Sędzia Prezydujący
Radca Dworu, Tryniszewski.

(N. D. 1445) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Sandomierskiego.*

Zapozywa Reginę Ogórkównę, ostatnio we wsi i gminie Grabki, Powiecie Stopnickim mieszkającą, aby w sprawie własnej, do ogłoszenia wyroku w Sądzie tutejszym stawiennictwa dopełniła, gdyż w przeciwnym razie po upływie dni 30tu, listami gończemi śledzoną będzie.

Sandomierz d. 8 (20) Marca 1863 r.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, Iwanowski.

(N. D. 1420) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Łęczyckiego.*

Zapozywa Bogumiła Andersa v. Szmita, lat 50, katolika w mieście Zgierzu, Powiecie Łęczyckim zamieszkałego, a obecnie z pobytu niewiadomego, aby do ogłoszenia Postanowienia, w drodze łaski wydanego, w przeciągu dni 30tu od daty ogłoszenia niniejszego zapozwu stawił się, lub o teraźniejszym swym pobycie doniósł, a to pod skutkami prawa.

Łęczyca d. 1 (13) Marca 1863 r.
Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegjalny, Wójcicki.

LISTY GOŃCZE.

(N. D. 1441) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Siedleckiego.*

Wzywa wszelkie władze nad porządkiem w kraju czuwające aby na Aleksandra Dobrowolskiego lat 32 mającego, ostatecznie we wsi i gminie Uścienie jako ekonom mieszkającego, obecnie z pobytu niewiadomego, baczną uwagę zwracały, i w razie ujęcia Sądowi tutzjszemu dla wykonania kary za nierozmyślne zabojstwo dostawiły.

Siedlce d. 12 (24) Marca 1863 r.
Sędzia Prezydujący, Wyziński.

(N. D. 1485) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Pułtuskiego.*

August syn Bernarda Wiegner, pruski poddany, wedle udzielonego mu pod dniem 12 Października 1859 r. w Poznaniu paszportu, żonaty, dzietny, urodzony 1834 r. we wsi Radzione Powiecie Frachenbergskim, a najwięcej przebywający przy swoich rodzicach we wsi Dobra Pomoc, ujęty na kradzieży w Cesarstwie Rosyjskiem we wsi Wojtkuszkach i przez Sąd Ziemski Wilkomierski osądzony, a następnie przy otwartym liście etapem pod d. 24 Lipca r. z. (v. s.) za Nr. 7547 przez tenże Sąd wysłany został do Naczelnika Powiatu Płockiego celem osądzenia go za inną kradzież we wsi Sumiance Powiecie Pułtuskiem spełnioną, której akta doszły Sądu tutejszego koleją władz, a sam aresztant wzmiankowany Wiegner, pomimo ciągłej o niego korespondencji dotąd tu dostawionym nie jest, i zdaje się nieulegać wątpliwości, że zbiegł w transporcie, dotychczasowa korespondencja nie wyjaśnia, czyli Wiegner doszedł do Królestwa tutejszego, i której tu władzy dostawiony został, wszelako aby nienarażać sprawy na zwłokę, w przypuszczeniu, że mógł zbiedz już w granicach Królestwa tutejszego, zamieszczając poniżej rysopis jego, wzywa wszelkie władze nad porządkiem w kraju czuwające, aby na pomienionego Wiegnera swą baczność zwracać, i w razie dostrzeżenia ująć i Sądowi naszemu odstawić raczyły; rysopis jego następujący: August Wiegner lat 29, włosów i brwi blond, oczu czarnych, nos ma zwykły, usta małe, twarz pociągła, brodę blond, wzrostu małego: religji katolickiej.

Pułtusk d. 8 (20) Marca 1863 r.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, Dembowski.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D. 1548)

w Drukarni J. Jaworskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.